

# REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ. WTOREK, 15 MARCA 1927 R.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

73

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.  
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.  
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

## SIÓDMY DZIEŃ STREJKU

minął w całym okręgu łódzkim zupełnie spokojnie.  
Posłowie robotniczy domagać się będą energicznej interwencji rządu.

### Kierownicy związków zapowiadają rozszerzenie strejku.

Wobec negatywnego stanowiska przemysłowców, które udaremniło akcję medjacyjną rządu, strajk włóknarzy wszedł obecnie w nową fazę. Zewnętrznym tego wyrazem jest dążność ze strony strajkujących do rozszerzenia strajku na inne zawody, celem wywołania strajku generalnego.

Wobec tego, że chwila obecna po rozbiegu konferencji rządowej, jest przełomowa, zwróciliśmy się wczoraj do czołowych przedstawicieli związków zawodowych, którzy w wyczerpujący sposób sprecyzowali swoje stanowisko i plany na najbliższą przyszłość.

W pierwszym rzędzie zwracamy się do związku klasowego.

W lokalu, w którym za chwilę obradować ma komisja strajkowa przyjmuje nas p. Walczak. Otoczony jest sztabem przybocznym delegatów, którzy chwytliwie łowią każde słowo dziennikarskiego wywiadu.

— Jaka jest zdaniem pana sytuacja strajkowa w obecnej chwili?

— Bardzo dobra. Nastrój wśród robotników wyśmienity. Załamania akcji nigdzie dotychczas nie było. Ewentualność taka jest wogóle w tej chwili niemożliwa, gdyż robotnicy są najmocniej przeświadczeni, że akcję obecną doprowadzą do zwycięskiego końca, tembardziej, że dla strajku jest w tej chwili najodpowiedniejszy moment. Dowodem tego jest wielce charakterystyczny i rzadko spotykany dotychczas fakt, że zwracają się do nas liczni przemysłowcy, oświadczając gotowość zawarcia indywidualnych umów.

Z ofert tych jednak nie korzystamy, gdyż stojmy na stanowisku, że umowa w przemyśle włókienniczym może być tylko zbiorowa.

Cisza, która z dniem wybuchu strajku zapanowała w handlu towarami włókienniczymi, jest najlepszym dowodem, że składy fabryczne są puste. A przecież jasne jest, że gdyby towary były, to kupcy w obawie ewentualnej podwyżki cen, robiliby zapasy.

— Czy po zawarciu pertraktacji z przemysłem rząd zwracał się do pałów z jakąkolwiek propozycją.

— Nie.

— Gdyby ze strony przemysłu ujawniła się tendencja do ustępstw — to czy poszliby panowie na kompromis?

— Stanowczo — nie. Niema o tem nawet mowy.

— Czy strajk zamierzacie zatem panowie zastrzyć

— Tak jest.

— W jakiej formie?

— Przez wciągnięcie do akcji innych

zawodów. Kierujemy się wprawdzie za-

### Przemysłowcy mają odpowiedzieć na 7 pytań, postawionych przez przedstawicieli rządu.

Jak już donosiliśmy, na sobotniej konferencji z przemysłowcami delegacji ministerstwa pracy pp. Klott i Ulanowski zażądali od przemysłowców odpowiedzi na następującą ankietę:

- 1) Ustalenie wzrostu drożyzny w okresie od orzeczenia arbitrażu w grudniu 1924 r. do chwili obecnej oraz wzrostu zarobku w tym okresie.
- 2) Przeciętne zarobki ważniejszych kategorii robotników w przemyśle włókienniczym w 1924 r. i także w chwili obecnej.
- 3) Spółczynnik robocizny w kosztach gotowego materiału w przemyśle włókienniczym.
- 4) Ceny typowych materiałów włókienniczych w roku 1914, w styczniu 1926 i w marcu 1927 roku.
- 5) Ceny bawełny w tych samych okresach.
- 6) Wydajność produkcji w r. 1914 i obecnie.
- 7) Liczba wrzecion i warsztatów, przypadających na poszczególnego robotnika w 1914 r i obecnie.

Odpowiedzi na powyższe pytania związek przemysłowców prześle ministerstwu pracy, gdzie odbędzie się następnie konferencja, od której uzależnione są dalsze kroki rządu co do akcji strajkowej w Łodzi.

### Na wczorajszych wiecach włóknarzy uchwalono strejk zastrzyć i domagać się interwencji rządu.

Zgodnie z zapowiedzią odbyły się w dniu wczorajszym trzy wiece, zorganizowane przez związek klasowy w salach: Filharmonji, „Scali“ i „Coloseum“. Na wiecach tych przemawiali posłowie: Arciszewski, Ziemięcki, Szczerkowski, Zerba, Praussowa, Gardecki oraz przedstawiciele komisji strajkowej.

Poseł Arciszewski, przemawiając na wiecach, operował głównie danymi statystycznymi i dowodził, że zarobki robotników zmalały podwójnie, gdyż nie tylko nie zostały podniesione równocześnie z wzrostem kosztów utrzymania, lecz utraciły zdolność nabywczą wobec spadku złotego, w porównaniu z rokiem 1925.

Obecnie różnica na niekorzyść robotników wynosi: 35 — 60 procent, podczas gdy przemysłowcy, zarówno na dewaluacji, jak i na stabilizacji waluty, zarabiali kolosalne sumy.

Poseł Ziemięcki wskazywał, że przemysłowcy przed wybuchem strejku nie wierzyli, że dojdzie do bezrobocia, a obecnie liczą tylko na niewytrzymałość robotników, na czym się zawiodą.

Inni mówcy dowodzili, że strejk obe-

sada, że kampanię winniśmy wygrać własnymi siłami, gdyby jednak przemysł nadal nie zechciał ustąpić ze swego nieprzejednanego stanowiska, to wtedy centralna komisja związków zawodowych proklamuje strejk w pozostałych gałęziach przemysłu i instytucjach użyteczności publicznej.

— Czy byłby to strejk lokalny?

— Tylko narazie. Zwolna rozszerzyłby się i na inne ośrodki.

— Czy określiliście już panowie jego termin?

— W tej chwili sprawę tę omawiamy w łonie o. k. z. z. Przypuszczam jednak, że gdyby zapadła w tej sprawie konkretna uchwała — to wybuchu spodziewałoby się należało już w najbliższych dniach.

ny jest zmierzaniem się dwóch sił i ewentualna przegrana robotników skazałaby ich na pracę o głodnym żołądkiem bez możliwości rozpoczęcia nowych akcji.

W rezultacie przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję:

„Zebrani robotnicy przemysłu włókienniczego stwierdzają, że strejk włóknarzy trwa w całej pełni i żadne zabiegi przemysłowców nie są w stanie złamać solidarności walczących robotników.

Zebrani oświadczają się za zaostreniem strejku i rozszerzeniem go na inne zawody i wzywają szerokie masy robotnicze do karności i posłuszeństwa wobec władz związkowych oraz solidarnego wytrwania w walce aż do zwycięstwa“.

Po wiecu w Filharmonji utworzył się olbrzymi pochód, który udał się ulicami Narutowicza i Kilińskiego w stronę Widzewa.

U wylotu jednak ulic Kilińskiego i Nawrot nadszedł większy oddział policji pieszej i konnej i tłum został rozproszony. (b)

Z kolei zwróciliśmy się do kierownika zw. „Praca“ p. Kaźmierczaka.

— Bardzo dobrze! — odpowiada nam p. Kaźmierczak, zacierając z zadowoleniem ręce. Strejk potęguje się z dnia na dzień, zapal rośnie, nie wiem, jak dalej pójdzie, ale ludzie zaczynają się już „złościć“.

— Czy ze strony rządu poczyniono jakie kroki?

— Dotychczas nic. Mam jednak wrażenie, że w najbliższych dniach władze centralne znowu ujmą inicjatywę w swe ręce.

— Czy strejk będzie zastrzyony?

— Tak. Dziś (t. j. we wtorek) będziemy się w tej sprawie naradzać.

### Inspektor Klott przybywa znów do Łodzi.

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym lub jutrzejszym przybędzie do Łodzi poraz wtóry główny inspektor pracy p. Klott, który podejmie pertraktacje tak z przemysłowcami jak i z przedstawicielami związków zawodowych, w sprawie likwidacji strajku.

Według otrzymanych przez nas informacji, przemysłowcy w dalszym ciągu podtrzymują swoje poprzednie stanowisko.

Również w sprawie strejku będzie interwenjował poseł Ziemięcki w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

### Interwencja posłów w sprawie walki z drożyzną.

Wczoraj w południe wyjechali do Warszawy posłowie Ziemięcki i Waszkiewicz celem odbycia konferencji z ministrami pracy oraz spraw wewnętrznych. Posłowie złożą sprawozdanie z dotychczasowych przebiegu akcji strajkowej oraz poruszą kwestię drożyzny, jak również zaobserwowaną ostatnio tendencję zwyżkową cen manufaktury.

Posłowie domagać się będą od rządu energicznych kroków w celu zahamowania drożyzny. (b)

### Brak towarów odczuwa się bardzo dotkliwie.

Na łódzkim rynku włókienniczym w handlu tkaninami bawełnianymi brak szeregu artykułów daje się coraz bardziej odczuwać.

Zjazd kupców ze wszystkich rynków krajowych jest bardzo znaczny, jednakże popyt jest przeważnie skierowany na artykuły „Standartowe“ i białe, z których składy są wyprzedane.

Szczególnie brak „półsztupek“ w dzweskich, na które zapotrzebowanie stale się wzmacnia. Konjunktura rynku jest przy obecnym stanie rzeczy bardzo dobra, jednakowoż brak towarów, na które skierowany jest popyt, uniemożliwia jej wyzyskanie.

Ceny towarów bawełnianych nie wykazują odchylenia. W związku z brakiem towarów polepszyły się warunki pokrycia, przyczem za niektóre wysprzedane gatunki udaje się uzyskać samą gotówkę

### WYJASNIENIE PAT-a.

Oddział łódzki Polskiej Agencji Telegraficznej prosi uprzejmie o łaskawe zamieszczenie następującego wyjaśnienia:

„W związku z wiadomościami, jakie pojawiły się w prasie miejscowej odnośnie do wiadomości P.A.T. o przebiegu strejku w przemyśle włókienniczym wyjaśniamy, że łódzki oddział P.A.T. podejmuje warszawskiej Centrali P.A.T. informacje, pochodzące ze źródeł urzędowych oraz komunikaty urzędowe, które otrzymuje z poleceniem opublikowania.

Polska Agencja Telegraficzna

Oddział Łódzki



# Marszałek Rataj doprowadzi do porozumienia między prawicą i lewicą w sprawie zmiany ustawy o ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych.

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki” telefonuje:

W ubiegłą niedzielę i przez cały dzień wczorajszy marszałek Rataj prowadził w dalszym ciągu rozmowy z przedstawicielami klubów sejmowych, w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych, a w szczególności celem osiągnięcia kompromisu między prawicą i lewicą oraz mniejszościami narodowymi. Marszałek Rataj przyjął wczoraj przedstawicieli związku ludowo-narodowego, Ch. D., „Piasta”, prawicy N. P. R., stronnictwa chłopskiego, „Wyzwole-

nia”, Koła żydowskiego i klubu białoruskiego.

Nie jest wykluczone, iż osiągnięte zostanie porozumienie w sprawie zmiany ordynacji wyborczej. Mówią, że podstawą tego porozumienia ma być podział na większe okręgi wyborcze na kresach wschodnich, dopuszczenie list oraz utworzenie grup (polskiej i żydowskiej). Komisja konstytucyjna zajmie się tymczasem innymi sprawami, natomiast podkomisja, wyłoniona na ostatnim posiedzeniu dla rozpatrzenia projektu zmiany ordynacji wyborczej, rozpocznie swe prace.

Do podkomisji tej mają wejść również przedstawiciele lewicy, którzy ostatnio opuścili salę obrad i dlatego do niej wybrani nie zostali.

Nie wiadomo również, czy projekt powyższy znajdzie swe światło dzienne na plenum sejmu,

gdyż

istnieje możliwość, że rząd po zakończeniu prac nad budżetem zamknie obecną sesję parlamentu.

Marszałek Rataj dziś lub jutro zwoła konwent seniorów dla omówienia programu prac sejmu.

## Jakób Szleński

skazany na 12 lat więzienia.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Na ławie oskarżonych w sądzie apelacyjnym w Warszawie zasiadł Jakób Herz Szleński, oskarżony o należenie do partii komunistycznej i zabójstwo s. p. Rafała Witkowskiego.

Sąd okręgowy w Łodzi skazał Szleńskiego za zabójstwo na 12 lat ciężkiego więzienia, a za należenie do partii komunistycznej na 5 lat ciężkiego więzienia.

W sądzie apelacyjnym oskarżony przyznał się do winy i prosił o wydanie wyroku łącznego za obydwie przestępstwa.

Sąd apelacyjny skazał Szleńskiego na jedną karę łączną 12 lat ciężkiego więzienia.

## Dwa miliony złotych więcej wpłynęło do kas państwowych.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Miesiąc luty przyniósł znowu bardzo pokaźne wpływy do kasy państwowej z tytułu danin publicznych, opłat i monopolu państwowych. Ogółem wpływy tego rodzaju w ciągu lutego wyniosły, według dotychczasowych obliczeń — 141.240.628 złotych. Na sumę tę złożyły się następujące pozycje: podatki bezpośrednie — 37.100.499 zł., nadzwyczajne dodatki do danin — 5.723.188 zł., podatki pośrednie — 12.079.589 zł., cła — 17.382.570 zł., opłaty stempowe — 13.212.106 zł., i monopole — 55.742.667 zł.

Jak z tego zestawienia widać same monopole państwowe dały prawie 40 proc. wszystkich wpływów do kas państwowych. Są one zatem jednym z pierwszych źródeł dochodów Państwa.

Faktyczne wpływy kasowe w lutym znowu przewyższyły sumy przewidywanych dochodów, i to z górą o 2 miliony złotych. Preliminarz bowiem dochodów według przewidywań budżetowego na I kwartał r. b., przewiduje w lutym wpływy w wysokości 139 milionów złotych.



Odol zawdzięcza swą światową sławę jednemu w swoim rodzaju długotrwałemu działaniu. Podczas gdy inne płyny do ust wywierają swoje działanie w trakcie tych kilku sekund płukania ust — Odol przenika podczas płukania między zęby i w błonę śluzową i działa jeszcze długo po jego użyciu. Przez tę specyficzną właściwość Odolu zapobiega się rozwojowi procesów gnijnych w jamie ustnej.

## Sensacyjny proces o znieważenie sekretarza ambasady polskiej w Paryżu.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

Do wydziału 8-go sądu okręgowego wpłynęła jedyna w swoim rodzaju skarga o czyn przestępczy, dokonany w lokalu polskiej ambasady w Paryżu.

W myśl zasady eksterytorjalności, czyn karny, dokonany przez obywatela polskiego na terenie ambasady polskiej nie podlega kompetencji władz miejscowych, lecz winien być rozpatrywany przez sądy ojczyste.

Teoria ta znalazła obecnie praktyczną zastosowanie wskutek głośnego swego czasu zajścia w ambasadzie polskiej w Paryżu między p. Kazimierzem Smogorzewskim, dziennikarzem, a p. Czajkowskim, sekretarzem ambasady.

P. Smogorzewski wszedł pewnego dnia do gabinetu p. Czajkowskiego i, nie

mówiąc, wymierzył mu silny policzek.

Przyczyną incydentu był zatarg p. Smogorzewskiego z Międzynarodowym Związkiem Byłych Wojskowych (F.I.D.A.C.).

W protokóle Związku, wymierzonym przeciwko p. Smogorzewskiemu, figurował podpis p. Czajkowskiego i to spowodowało wystąpienie ze strony dziennikarza.

Oskarżony jest pociągnięty do odpowiedzialności karnej z art. 154, część ostatnia k.k., o czynne znieważenie przedstawiciela instytucji rządowej w czasie zajęć służbowych.

Art. 154 k.k. przewiduje karę od 1—6 lat więzienia.

Termin sprawy jeszcze nie jest wyznaczony.

## Zakończenie obrad w Genewie.

Ministrowie spraw zagranicznych zdają relacje swym rządóm.

Genewa, 14 marca.

Komitet rady Ligi narodów zaczął na dzisiejszym posiedzeniu rozpatrywać sprawozdanie de Brouckera, dotyczące artykułu 16-go paktu Ligi. Artykuł ten głosi, że wszelka wojna, lub groźba wojny, niezależnie od tego, czy bezpośrednio dosięga lub nie, jednego z członków Ligi, dotyczy interesów całej Ligi, która winna przedsięwziąć wszelkie środki, zdolne skutecznie zabezpieczyć pokój między narodami.

Sprawozdanie de Brouckera zaleca procedurę arbitrażu i pojednania w wypadkach, gdy groźba wojny nie wymaga nagłych decyzji, oraz zwołania rady Ligi w jaknajkrótszym terminie na wypadek niechybnego niebezpieczeństwa.

W razie, gdyby państwo oporne trwało przy swych wrogich atakach, mogłyby być spowodowane przez wszystkie państwa, będące członkami rady Ligi, odpowiednie demonstracje powietrzne i morskie.

W razie, gdyby wojna wybuchła, pomimo wszelkich środków zapobiegawczych, łatwo da się stwierdzić, które państwo było napastujące, stwierdzenie zaś to umożliwi szybkie wykonanie postanowień artykułu 16-go.

Berlin, 14 marca.

Stresemann został dziś przyjęty na audiencji u prezydenta Hindenburga. Tematem rozmowy była ostatnia sesja rady Ligi narodów.

Berlin, 14 marca.

Delegacja niemiecka powróciła do Berlina dziś o godzinie 5-ej popołudniu. Stresemanna, podsekretarza stanu Szuberta, Gausa i Rauschera witali na stacji w imieniu kanclerza radca Puendorf oraz liczni urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych.

Berlin, 14 marca.

Jutro po południu odbędzie się posiedzenie gabinetu Rzeszy pod przewodnictwem prezydenta Hindenburga. Przedmiotem obrad będą sprawy polityki zagranicznej i wyniki ostatniej sesji Ligi narodów.

Paryż, 14 marca.

Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów Briand zdał sprawozdanie z podróży genewskiej oraz rozmów, prowadzonych ze Stresemannem.

## Wznowienie walk w Chinach.

Gwałtowny atak wojsk północnych.

London, 14 marca.

Na terenie chińskim zaszły wypadki pierwszorzędnej znaczenia. Armia północna, która dotychczas zachowywała raczej taktykę wyczekującą, rozpoczęła gwałtowny atak przeciwko armii chińskiej w okolicach Hau-Tsz-Hau. Dotychczas, jak można wnieść z doniesień agencji angielskiej, szczęście dopisuje Tszan-Tso-Linowi. W okolicach jeziora Tajfu walki trwają w dalszym ciągu. Jednocześnie oddziały, należące do armii Tszang-Tsu-Tsanga, pod dowództwem Yana-Tse orzeszły na stronę armii kan-

tońskiej. — Minister spraw zagranicznych Czen prawdopodobnie zachowa swe stanowisko, ponieważ w całym sporze zachowywał ścisłą neutralność.

London, 14 marca.

W rocznicę śmierci przewodcy rewolucjonistów chińskich odbyły się we wszystkich większych miastach chińskich demonstracje, podczas których przyszło do starć. Zwolennicy Sun-Jan-Sena demonstrowali w Szanghaju przed domem przewodcy republiki chińskiej. Dom jego znajduje się na terytorjum koncesji francuskiej.

## Za oszczerstwo rzucone na min. Miedzińskiego pociągnięty zostanie do odpowiedzialności inż. Pauley.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Na wczorajszym wiecu abonentów telefonicznych wielką sensacją i wrażeniem wywołało oświadczenie inżyniera Al. Pauley'ego. Inż. Pauley zakończył swe przemówienie, jak ustalono półoficjalnie, słowami:

„Zamierzenia „Pasty” minister Miedziński popiera, ponieważ pieniądze, jakie przypadną z podwyżek wpłyną do kieszeni ministra Miedzińskiego.

W tem miejscu przewodniczący przemówił p. Pauley'emu przemówienie. Po krótkiej chwili Pauley zabrał ponownie głos i dodał:

Ja, inżynier Pauley, Hoża 32, oświadczam, że za słowa, jakie wypowiedziałem publicznie w tej chwili, jestem odpowiedzialny, a przedstawiciele prasy zebrani tutaj, będą wiedzieli, jak je komentować na łamach swych pism.

Władze sądowe o fakcie tym zawiadomiły prokuratora. Wynikiem będzie pociągnięcie inż. Pauley'ego do odpowiedzialności za oszczerstwo.

## Minister pracy

informuje wiceprem. Bartla o sytuacji strejkowej.

Warszawski kor. „Republiki” telef.:

Wicepremier Bartel przyjął wczoraj ministra pracy Jurkiewicza, który informował go o sytuacji strejkowej w Łodzi, a po południu odbył konferencje z wojewodami lubelskim i tamopolskim.

## Min. Zaleski

wraca do stolicy.

Warszawski korespond. „Republiki” telefonuje:

Minister spraw zagranicznych Zaleski powraca jutro z Paryża do stolicy.

Minister Zaleski, wbrew poprzednim pogłoskom, nie zatrzyma się w Berlinie.

## Ambasador Skrzyński

u prezydenta Rzeczypospolitej.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

P. Prezydent Rzpłitej dziś o g. 12 w południe przyjął na specjalnej audiencji ambasadora polskiego przy Watykanie p. Wł. Skrzyńskiego.

## Czas letni w Polsce.

Warszawski kor. „Republiki” telef.:

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem wiceprem. Bartla narada w sprawie wprowadzenia czasu letniego w Polsce.

Minister Romocki wskazał, iż wprowadzenie czasu letniego mogłoby spowodować poważne trudności w kolejnię w obec powyższego postanowiono sprawę tę oddać do zbadania specjalnej komisji.

## Pożyczka dla cukrowni polskich w Anglii.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje:

W Londynie bawią obecnie przedstawiciele polskiego przemysłu cukrowniczego, gdzie prowadzą pertraktacje o uzyskanie dorocznej pożyczki na rachunek dostawy cukru polskiego z tegorocznej jesiennej kampanji. Pertraktacje, które prowadzi osobiście p. Zaglenczyński, wiceprezes rady naczelnej polskiego przemysłu cukrowniczego i prez. związku cukrowni b. Królestwa Kongresowego oraz inż. Zychliński, przedstawiciel przemysłu cukrowniczego zachodniej Polski, mają podobno przebieg pomyślny i cukrownie polskie mają otrzymać niebawem większą pożyczkę, co pozwoli im przygotować się odpowiednio do przyszłej kampanji



# Wuj Sam w roli moralizatora.

Sasiad mojego sąsiada jest również moim sąsiadem.

Towarzyska ta refleksja nasunęła się prawdopodobnie obywatelom Nikaragui, sąsiadującej z Panamą, Guatemalą, Meksykiem i... Stanami Zjednoczonymi. Nikaragua nie jest bezpośrednim sąsiadem Stanów Zjednoczonych, sąsiaduje natomiast z ich bezpośrednimi sąsiadami. Z pewnym, niezupełnie może miłym, zdziwieniem stwierdzili nikaraguańscy istnienie bliskiego sąsiedztwa ze starszym bratem z północy w dniu, w którym okręty wojenne pod flagą gwiazdzistą zawinęły do portu Managua, a na terytorjum republiki Nikaragua stanęły mocną stopą zbrojne oddziały desantu amerykańskiego.

Sąsiedzkie stosunki Stanów Zjednoczonych z Meksykiem znajdują swój wyraz od dłuższego już czasu w tem, co od pamiętnego dnia pokoju Brzeskiego nosi lapidarną nazwę: ani pokój, ani wojna!

Sąsiedzkie zaś stosunki Stanów z Panamą wyczerpują się chroniczną i mocno ojcowską opieką nad tą maleńką republiką, terytorjum której przerywna należący do Stanów Zjedn. kanał panamski. Kanał ten jednakże ze względów technicznych i strategicznych nie wydaje się dostatecznie pewnym rządowi waszyngtońskiemu i istnieje już gotowy plan przebicia równoległego kanału międzyoceanicznego, biegnącego tym razem przez terytorjum Nikaragui. W celu uprzedniego zabezpieczenia sobie „wpływów“ w niespełna 1-miljonowej republice środkowo-amerykańskiej, sfery finansowe Wallstreet przy wydatnym zastosowaniu systemu pożyczek objęły kontrolę ścisłą nad kolejami i komorami celnymi Nikaragui. Dalej zaś wpłynęły na utworzenie się rządu konserwatywnego, złożonego całkowicie z ludzi zależnych od sfer rządowych Waszyngtonu. Gdy zatem wybuchło powstanie w Nikaragui, którego celem było obalenie rządu konserwatywnego i zastąpienie go przez rząd liberalny, interwencja Stanów Zjednoczonych nastąpiła niezwłocznie i dnia tego nikaraguańscy przekonali się naocznie o tem, że „sasiad mojego sąsiada jest również moim sąsiadem“.

Przegrana powstańców nikaraguańskich nastąpiła szybko i ostatecznie wobec pomocy udzielonej przez amerykański rząd konserwatystów. Rząd zaś ów przedłożył, jak podają pisma nowojorskie, do zatwierdzenia rządowi Stanów Zjednoczonych projekt traktatu nacechowany rzadką wprost wdzięcznością w tych niewdzięcznych czasach.

Mocą powyższego traktatu Stany Zjednoczone udziela republice Nikaragua pożyczkę w wysokości 4 milionów dolarów, wykonywując wzajemnie kontrolę nad finansami wierzyciela. Nadzór zwierzchni nad policją, kierownictwem spraw zagranicznych oraz zarządem komórek celnych obejmą wyżsi urzędnicy amerykańscy delegowani przez Waszyngton. Dalej zaś w myśl tegoż traktatu przysługują Stanom Zjednoczonym prawo interwencji czynnej na terytorjum Nikaragui, gdyby okazało się to koniecznym dla zabezpieczenia wolności wyborców.

Zawarcie traktatu z jakimkolwiek innym państwem oraz wydzierżawienie lub sprzedaż części terytorjum Nikaragui nie może się odbyć bez uprzedniej zgody i wiadomości rządu Stanów Zjednoczonych.

Uroczysty wstęp do powyższych klauzul traktatu brzmi następująco: „... na mocy zawartej i obowiązującej obustronnie na przeciąg 100 lat umowy, Stany Zjednoczone obowiązują się wykonywać opiekę nad interesami Nikaragui, gwarantując przytem suwerenność, niezawisłość i całość zaprzyjaźnionej republiki“.

Może się mylić, ale integralna suwerenność Nikaragui pod opieką Stanów Zjednoczonych wydaje się djabło podobną do integralnej zależności kolonii od metropolii.

To samo bodaj „wrażenie“ mają rządy i społeczeństwa krajów środkowo i południowo amerykańskich, które za pośrednictwem biura Związku Centralnej i Południowej Ameryki nawołują do bojkotu wyrobów północno-amerykańskich. Celem bojkotu ma być zmuszenie Amerykanów północnych do pozostawienia praw małych republik amerykańskich. Bojkot będzie trwał dopóki, jak głosi odezwa Związku, Stany nie usuną się z terytorjum zajętych w Centralnej Ameryce i nie podadzą do publicznej wiadomości umów, narzuconych

republikom: Haiti, San - Domingo, Nikaragua, Panama, Kuba, Peru i Boliwia.

Lista krajów pozostających pod opieką ojcowską Stanów jest imponująco długa i świadczy o niespożytych apetycie wielkiej republiki północno-amerykańskiej. Jest to zarazem pocieszający dla Europy fakt znalezienia się w dobru towarzystwie. Tyle przecież nasłuchiwała się Magdalena — Europa ka zań moralnych i surowych upomnień na temat śmiertelnego grzechu zachłanności własnej, imperjalizmu, militarizmu, nieetyczności etc., iż miło będzie stwierdzić opinii europejskiej, że wielki Tartuffe zza oceanu zarażony jest tym samym trędem co i Europa.

W taktyce Stanów Zjednoczonych można zauważyć tendencję okrażania Meksyku, najtwardszego orzecha do zgryzienia, od południa wieńcem zależnych od Waszyngtonu państw. Chęć gorąca uzależnienia Meksyku od siebie jest widoczna, a sukcesy w akcji podboju pokojowego Ameryki Centralnej wywołują zrozumięcia niepokoju u dalszych nawet sąsiadów Wuję Sama.

Interwencję swoją w Nikaragui tak

samo jak stosunek do Meksyku motywuje rząd i część prasy amerykańskiej koniecznością uporządkowania egzotycznych warunków i obrony swych interesów oraz obywateli.

Można i tak. Nie zawadzi jednak przypomnieć sobie, iż nie tak bardzo znów dawno, bo z 50 lat temu w tychże samych Stanach Zjednoczonych panowały stosunki mocno trące egzotykiem i meksykańszczyzną. Ale już wówczas powoływały się Stany na doktrynę Monroe, którą obecnie stosują do swych sąsiadów w wykładni imperjalistycznej.

Może więc dobrze się stało, iż Stany Zjednoczone nie weszły do Ligi Narodów, bo łatwo sobie wyobrazić, co by się działo na tem dostojnym forum, gdyby Nikaragua, Peru, Panama, Meksyk etc. zgłosiły się ze swymi protestami przeciw generalnemu bankierowi Europy.

A tak wszystko jest w porządku: co w Europie jest czarne, to za oceanem staje się białe, imperjalizm staje się ekspansją cywilizacyjną, militarizm — rozbrojeniem. W. P.

## Manja prześladowcza bolszewików. Twierdzą oni, że cała Europa szykuje się do wojny z Sowietami.

Wychodząca w Paryżu rewja polityczna „European Economic and Political Survey“ przyniosła w jednym ze swych ostatnich numerów bardzo pouczający artykuł na temat polityki zagranicznej sowieków. Ponieważ artykuł ten, odznaczający się swą rzeczowością i obiektywnością, zasługuje na uwagę szerszej opinii europejskiej, zamieszczamy go poniżej w streszczeniu.

Polityka zagraniczna rządu sowieckiego rzadko kiedy zmieniała swe cele ostateczne, nie bacząc na to, że jest to polityka, która zawsze przystosowywać się musi do stale zmieniających się stosunków. Ta niezmiennosc ostatecznych celów polityki sowieckiej jest tem ciekawsza, że kurs polityczny Rosji sowieckiej na terenie międzynarodowym jest naturalną konsekwencją wydarzeń, znajdujących swój wyraz we wznowieniu rywalizacji brytyjsko-rosyjskiej z jednej strony i w stale potęgującym się uświadomieniu narodowym wszystkich do niedawna jeszcze zacofanych narodów świata ze strony drugiej.

Rząd brytyjski, podobnie, jak ongiś rząd carski, widzi, że interesom Anglii wielkie szkody wyrządza rosnący nacjonalizm narodów wschodnich, popieranych zupełnie jawnie przez sowieki, które nacjonalizm ten traktują jako skuteczny środek do wzmocnienia swych własnych wpływów na Dalekim Wschodzie oraz jako broń, która zadać można bolesny cios imperjum brytyjskiemu.

Główne wytyczne sowieckiej polityki zagranicznej zawarte są w deklaracjach, wygłaszanych przy rozmaitych okazjach przez rosyjskich polityków. Cytowane czasopismo przypisuje pierwszorzędne znaczenie głośnej deklaracji Cziczeryna, złożonej dnia 6-go grudnia r. b. wobec berlińskich przedstawicieli prasy.

Nawiązując do artykułu „Augura“, opublikowanego na łamach londyńskiej rewji politycznej „Fortnightly Review“, a traktującego o sprawie utworzenia wspólnego frontu wszystkich państw europejskich przeciwko sowiekom, Cziczeryn oświadczył był wówczas, że chodzi tu o plan, o którym Juljusz Sauerwein napisał w swoim czasie, że jest

główną wytyczną brytyjskiej polityki zagranicznej.

Dalej podkreślił Cziczeryn, że wezły łączące Rosję z Niemcami, są tak mocne, że o zerwaniu ich mowy być nie może, równocześnie jednak zaznaczył, że plan, omawiany przez Augura kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo, gdyż świadczy o tem, że możliwość utworzenia w przyszłości przymierza angielsko-francusko-niemieckiego, które miałyby na celu regulowanie wszelkich spraw wschodnich według swych własnych koncepcji, bądź co bądź, istnieje.

Ten jednolity front europejski, kończący się na granicach sowieckich, obejmować ma również i Polskę, a dlatego pierwszym warunkiem jego stworzenia jest, — zdaniem Cziczeryna, — porozumienie polsko-niemieckie.

Jeśli program ten istotnie został wykonany, to w Europie powstałoby bardzo poważne niebezpieczeństwo dla pokojowego rozwoju stosunków politycznych.

Interesy państw europejskich, sąsiadujących z Rosją wymagają — zdaniem Cziczeryna, — aby państwa te zawarły z sowiekami pakt gwarancyjny. Cziczeryn jest przekonany, że wcześniej czy później do tego też dojdzie. Wielu polityków radzi Rosji, aby wstąpiła do Ligi Narodów, sowieki stoją jednak na stanowisku, że instytucja ta nie jest w stanie uregulować należycie sprawy bezpieczeństwa.

Rząd sowiecki nigdy nie mieszał się — jak twierdzi Cziczeryn — do spraw chińskich; utrzymuje jedynie przyjazne stosunki z rządem kafońskim, którego powodzenia nie mogą oczywiście sowieków nie radować, gdyż są wyrazem zwycięstwa postępu.

Powyższe oświadczenie Cziczeryna, które nosiło charakter deklaracji kierownika sowieckiej polityki zagranicznej uzupełnione zostało dnia 25 listopada obszernym expose Bucharina, wygłoszonym na konferencji moskiewskiej sekcji stronnictwa komunistycznego.

Deklaracja Bucharina dotyczyła w pierwszym rzędzie polityki sowieków wobec Niemiec i Anglii. Niemcy i Rosja, jako państwa zwyciężone, nawiązały po wojnie bliskie stosunki. Ostatnio

jednak Niemcy wciągnięto w sferę polityki imperjalistycznej państw zwycięskich, wobec czego stosunki rosyjsko-niemieckie do pewnego stopnia się oziębiły. Nie znaczy to jednak bynajmniej, by tem samem zerwane zostały wszystkie węzły przyjaźni, łączące oba państwa. Niemcy zbyt jeszcze odczuwają swą izolację na terenie międzynarodowym oraz brak rynków zbytu dla swych wyrobów przemysłowych, by miały zupełnie odsunąć się od sowieków. Dlatego też pomimo wszystko są Niemcy i obecnie państwem, wobec Rosji przychylnie usposobionem.

Zgola inaczej ma się rzecz z Anglią, która pod wpływem ostatnich wydarzeń na Dalekim Wschodzie, jako też w związku ze stale potęgującym się ruchem robotniczym w samej Anglii, stała się ostatnio zdecydowanym nieprzyjacielem Rosji sowieckiej.

Wielka Brytania prowadzi w stosunku do sowieków politykę osaczenia. Dzielą Anglii jest seria przymierzy dyplomatycznych i wojennych między poszczególnymi państwami europejskimi. Sowiety natomiast prowadzą — zdaniem Bucharina — politykę wybitnie pokojową, czego najlepszym dowodem są liczne pakt o nieagresji, podpisane ostatnio między Rosją a szeregiem państw ościennych.

Odpowiedzią na sowiecką politykę pokojową był przewrót faszystowski na Litwie, który jest dziełem Anglii. Rzeczą godną uwagi jest, że i Niemcy brały udział w przewrocie litewskim. Chcieli oni prawdopodobnie przy tej okazji zapewnić sobie jakiś punkt strategiczny, który umożliwiłby im przeciwdziałanie wpływom Polski Również w innych państwach — twierdzi Cziczeryn, odbywają się przygotowania do przewrotów, mających na celu otoczenie Rosji łańcuchem państw faszystowskich. Cała Europa zupełnie otwarcie szykuje się do wojny z sowiekami, które wobec tego muszą się mieć na baczności.

Bucharin oświadczył wreszcie, że wiadomość „Manchester Guardian“ o fabrykowaniu materiałów wojennych w Rosji dla Niemiec odpowiada rzeczywistości.



## Rokowania po skończeniu lecie

w sprawie rent i ubezpieczeń społecznych.

Berlin, 14 marca.

Pełnomocny poseł do rokowań polsko-niemieckich, dr. Witold Pradzyński, przybył do Berlina, aby prowadzić w dalszym ciągu rokowania polsko-niemieckie w sprawie rent, ubezpieczeń społecznych i rozrachunków.

## Kiereński spoliczkowany w Nowym-Yorku.

Londyn, 14 marca.

Kiereński przemawiał wczoraj na wielkim zebraniu emigrantów rosyjskich w Nowym Yorku. Podczas przemówienia zbliżyła się do estrady jakaś dama, trzymająca w ręku bukiet róż. Myślano, że pragnie ona wreć kwiaty Kiereńskiemu. Tymczasem, zbliżywszy się do Kiereńskiego, uderzyła go trzykrotnie w twarz. Okazało się, że jest rosyjską monarchistką nazwiskiem Bary, która uważa Kiereńskiego za sprawcę wszystkich rosyjskich nieszczęść. Ponad to pragnęła się zemścić za swego męża, który zginął w walkach podczas rewolucji.

## Katastrofa w kopalni na niemieckim Górnym Śląsku.

Bytom, 14 marca.

W kopalniach Kleofas na niemieckim Górnym Śląsku wydarzyła się ciężka katastrofa, której ofiarą padło 6 górników. Górnicy ci udali się do szybu Blühera celem ugасzenia pożaru. Dostali się przytem w strefie trujących gazów i wszyscy zginęli.

## Masakra przechodniów na ulicach Budapesztu.

Budapeszt, 14 marca.

Kilku pijanych żołnierzy na principalnej ulicy Budapesztu urządziło masakrę przechodniów. Ranili oni trzech urzędników policyjnych i przeszło 30 przechodniów. Dopiero kilkunastu żandarmerom udało się obezwładnić szalejących żołnierzy i odstawić do kazarmy.

## Łta na towary polskie wprowadził rząd litewski.

Kowno, 14 marca.

Wielkie wzburzenie wywołało w tułejszych kołach finansowych rozporządzenie ministra finansów, podwyższające ze 150 na 300 procent cło na towary, pochodzące z państw które nie zawarły jeszcze traktatu handlowego z Litwą. Rozporządzenie to nosi charakter wybitnie antypolski i wywołało w kołach handlowych wielką panikę, gdyż szereg poważnych firm posiada kontrakty na dostawę polskiego węgla, nafty i cementu. Zdaniem kół handlowych rozporządzenie to zaostrzy jeszcze kryzys.

## Krwawe starcia w Kolonji

w czasie wyborów do gminy żydowskiej.

Kolonja, 14 marca.

W czasie wyborów do żydowskiej gminy w Kolonji doszło do krwawych starć. Grupa młodych ludzi, należących do partji Hitlera, zaatakowała wyborców żydów i poraniła kilkunastu z nich. Policja przywróciła porządek. Aresztowano kilkanaście osób.

## Zgon prezydenta Łotwy.

Ryga, 14 marca.

Prezydent republiki łotewskiej Czakske zakończył życie.

# CASINO

Jeszcze kilka dni dzieli nas od premjery filmu:

## STUDNIA JAKOBA

przedstawiającego w niezwykle realistyczny sposób tragiczną walkę dwóch światów:

### IDEI GRZECHU

Film został osnuty na tle najnowszej powieści

## PIERRE BENOIT

która wywołała niedawno tak wielkie poruszenie w świecie literackim i politycznym.

## Niemcy szukają militarnego kontaktu z Rosją.

### Rewelacyjny artykuł pacyfisty niemieckiego Mertensa

Gdańsk, 14 marca.

Jeden z najwybitniejszych przywódców obozu pacyfistycznego w Niemczech Karol Mertens zamieścił w „Baltische Presse” artykuł p.t. „Problem niemiecko-polski”.

Omawiając najważniejsze momenty, charakteryzujące powyższy problem, Mertens pisze: Niemcy szukają militarne go kontaktu z Rosją przez Prusy Wschodnie i Litwę, Polska zaś ze względu na swe długie, niezabezpieczone granice daży do zabezpieczenia swych boków i tyłów, zdając sobie sprawę, że jest to możliwe jedynie przez Litwę. Tutaj zatem krzyżują się względy militarne, ale te dadzą się spokojnie rozwiązać. Niemiecki kontakt z Rosją, o ile ma na oku interesy militarne, musi ustać. Niemcy mają wprawdzie prawo i obowiązek żyć z Rosją w przyjaznym stosunku, mogą być pośrednikiem między Moskwą a Genują, ale jeśli do rachub swoich wstawią ewentualność wojny, z pośrednika staną się burzycielem pokoju europejskiego.

Jeśli Niemcy zrezygnują ze swoich militarnych stosunków z Rosją, i ograniczą się do postawy defensywnej zarówno na zachodzie jak i na wschodzie, wówczas dla Polski stanie się możliwa zmiana polityki w prowincjach pogranicznych, a być może także i stworzenie polskiej strefy neutralnej, uwzględniającej specjalne położenie Polski. Rozwiązanie sprawy granic byłoby dla przyszłych

stosunków polsko-niemieckich dodatkiem. Na wszelki wypadek pewnym jest, że Niemcy na uznaniu granic i korytarza zyskać mogą więcej, aniżeli na głupim powtarzaniu: Tego nie uczynimy nigdy. Polska może domagać się uznania swych granic albowiem jest państwem suwerennym tak jak Niemcy i z uznania tego nie zrezygnuje, ponieważ tak samo nieodzownie potrzebuje tego skrawka wybrzeża morskiego, jak Niemcy Hamburga. Gdyby Niemcy uznały granice Polski, wówczas Polska niewątpliwie złożyłaby deklarację, iż po wszystkie czasy uważać będzie Prusy Wschodnie za obszar, należący do Rzeszy niemieckiej. Uczynić będzie można wtedy korytarz niewidzialnym, zwłaszcza jeśli Niemcy nie dadzą odczuć istnienia korytarza górnośląskiego. Wreszcie będzie można przystąpić wspólnie z Polską i Litwą do sprawy kłajpedzkiej i przy małych istotnie ofiarach odnieść odrazę ko rzyści. Polska czeka na niemieckie słowo w sprawie granic — dla czegożby miała czekać daremnie? Niemcy nie mogą przecież negować istnienia narodu polskiego i państwa polskiego w nadziei na nowy podział Polski. Artykuł swój kończy Mertens słowami: „Rozwiązanie konfliktu polsko-niemieckiego stanie się jutrzeńką piękniejszego dnia nie tylko dla Polski i Niemiec, ale zbliży ono także Europę do jej celu, zrodzonego na polach bitew wojny światowej, t.j. do zjednoczenia europejskiego.”

Wszystkim, którzy oddali ostatnią postugę

B. P.

## Maksowi Hirschhornowi

składa serdeczne podziękowanie

## Żona i rodzina.

## Anglja zmniejsza wydatki na flotę.

Budżet ministerstwa marynarki wynosi w roku bieżącym 58 milionów funtów.

Londyn, 14 marca.

rolska Agencja Telegraficzna.

Pierwszy lord admiralicji, Bridgeman przedstawi na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin budżet ministerstwa marynarki, opiewający na sumę 58 000 000 funtów szterlingów, co w stosunku do roku poprzedniego oznacza, że wydatki na Marynarkę zmniejszono o 100 tysięcy funtów szterlingów. Kontyngent marynarki wynosi obecnie około 100 000 ludzi, gdy w roku ubiegłym wynosił 151 tys. Ogólna suma oszczędności w budżecie marynarki, armji i lotnictwa wykazuje, w stosunku do roku ubiegłego, cyfrę 1 500 000 funtów szterlingów. Wobec tego, wydatki na wymienione trzy rodzaje broni, wyniosą w bieżącym roku budżetowym, zaledwie połowę ogólnej sumy wydatków na administrację cywilną państwa.

„Times”, pisząc o budżecie marynarki, nawiązuje do projektu zwołania morskiej konferencji rozbrojeniowej i sądzi, iż rząd nie przystąpi do budowy nowych okrętów wojennych, przewidzianych w programie na rok 1927, dopóki nie będą mu wiadome wyniki konferencji. Tym sposobem admiralicja uzgodniłaby swą działalność z ogólnymi zasadami polityki rozbrojeniowej rządu. „Times” dodaje, że kosztowne i niebezpieczne zawody międzynarodowe w dziedzinie zbrojeń, zarówno na lądzie i morzu, jak i w powietrzu, są całkowicie obce nastrojowi pokojowemu społeczeństwa angielskiego, które nie pragnie większych w tej dziedzinie postępów, aniżeli wymagać tego będą względy bezpieczeństwa i obrony kraju.

Nie należy jednak zapominać — kończy „Times” — że, z uwagi na specjalny charakter geograficzny imperjum brytyjskiego, względy te nabierają szcze gólnego znaczenia i wytwarzają różnicę między Wielką Brytanią, a państwami kontynentalnymi. Państwo morskie tej miary, co Wielka Brytania, ma obowiązek dbania o trwałość i bezpieczeństwo swych dróg morskich, mających dlań znaczenie żywotne. Dlatego Anglja nie mogłaby zgodzić się na arytmetyczne jedynie rozwiązanie zagadnienia ograniczenia zbrojeń morskich”.

## Obrady senatu.

Uchwalenie ustawy skarbowej.

Warszawa, 14 marca.

Senat zakończył dziś krótką serię swych posiedzeń, odbywających się prawie bez przerwy od dnia 3 marca r. b. Dzisiejsze posiedzenie przyjęło bez zmiany nowelę do ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych oraz ustawę w sprawie wyborów do sejmików wojewódzkich byłej dzielnicy pruskiej. Poza tem załatwiono wniosek komisji skarbowo-budżetowej o zatwierdzenie państwa wych poprawek do ustawy skarbowej o zmianie budżetu na rok 1925. W końcu przyjęto w brzmieniu komisji ustawę skarbową na rok 1927/28. Następne posiedzenie nie zostało jeszcze wyznaczony.

## Demonstracja floty niemieckiej.

Berlin, 13 marca.

Eska dra niemiecka udaje się dnia 28 marca na wielką podróż po oceanie Atlantycznym. Kilka krążowników oraz torpedowców, jak również łodzie podwodne, mają pod dowództwem admirała Monnsena odbyć podróż dla studjów.

Głównym jednak celem podróży niemieckich statków wojennych są manewry, które trwać będą od 28-go marca do czerwca i mają za zadanie przetestować wojskowe siły morskie Rzeszy niemieckiej. Podczas manewrów eska dra floty niemieckiej ma zwiedzić wyspy kanaryjskie oraz zawita do stolicy Portugalji, Lizbony.



Wiadomości bieżące.

MARZEC

15

WTOREK

Dziś: Klemensa Hof W.  
Jutro: Abrahama Pust.Wschód słońca 5.53  
Zachód o g. 17.38  
Wschód ksi. g. 15.29  
Zachód o g. 3.20  
Długość dnia: 11.23  
Przybyło dnia: 3.59**Rocznik 1904****zostaje zwolniony z wojska.**

Rozporządzeniem p. ministra spraw wojskowych w dniu dzisiejszym będzie zwolniony ze służby wojskowej rocznik 1904, przyczem rocznik będzie zwalniany stopniowo w ten sposób, iż 20 b.m. wszyscy znajdą się już w cywilu.

Zaznaczyć należy że zwolnieni ze służby będą szeregowcy, którzy zostali wcieleni do wojska w październiku 1925 roku, gdyż w bieżącym miesiącu kończy się właśnie okres ich 18 miesięcznej służby. Niezależnie od tego zwolnieni będą również żydzi urodzeni w 1904 r., którzy byli wcieleni do szeregów z powodu przypadających świąt żydowskich po październiku 1925 roku.

**Przeciw licznikom telefonicznym****zaprotestuje rada miejska m. Łodzi.**

W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym przedstawiciele szeregu frakcji radzieckich wystąpią z wnioskiem w sprawie liczników telefonicznych. We wniosku tym wyrażają przedstawiciele frakcji radzieckich protest przeciwko zamierzeniu wprowadzenia tych liczników, jako godzących bezpośrednio w interesy najszerzych warstw ludności oraz życia gospodarczego kraju.

Gdyby zaś czynniki miarodajne uważały wprowadzenie liczników za niezbędne — uwzględnić należy powiększenie t. zw. ryczałtów do 15 rozmów dziennie, obniżenie cenę za rozmowę do 2 groszy, powiększyć bonifikacje za myłne połączenia do 10 proc., a wreszcie znieść opłatę w wysokości 250 zł. za założenie aparatów.

Wnioskodawcy wskazują wreszcie na konieczność rozbudowania stacji w Łodzi, która funkcjonuje niezadawalniająco.

**10 nowych boisk****musi mieć Łódź sportowa**

Generał Małachowski zwrócił się do magistratu m. Łodzi oraz do rady miejskiej z interwencją w sprawie opieki władz komunalnych nad rozwojem wychowania fizycznego, tak bardzo pod tym względem zaniedbanej Łodzi.

Opierając się na nowych instrukcjach ministerjalnych, gen. Małachowski oświadczył przedstawicielom samorządu łódzkiego, iż rozporządzenia m.n. spr. wewn. Składkowskiego przewidują utworzenie jednego boiska na 50 tys. mieszkańców. Wynika więc konieczność budowy w Łodzi dla celów wychowania fizycznego około 10 boisk sportowych. Sprawa ta ma być przedmiotem obrad specjalnej konferencji przedstawicieli samorządu, władz rządowych, organizacji sportowych itd.

**Szewcy też żądają 25 proc podwyżki.**

W sali polskich związków odbyło się zebranie pracowników szewskich, na którym omawiano sprawę podwyższenia płac.

W konkluzji uchwalono wystąpić z żądaniem podwyżki 25 proc. z terminem odpowiedzi do dnia 19 b.m.

Na niedzielę zwołany został wiec pracowników szewskich i ustalona została taktyka dalszych działań. b.

**Zyjemy jednak w Europie.****Przy pewnej inicjatywie władz miejskich oblicze miasta naszego zmieniłoby się znacznie****Łódź chce mieć radiostację nadawczą.**

W swoim czasie na łamach „Il. Republiki“ pisaliśmy o wielce pocieszającym zjawisku szybkiej europeizacji Łodzi. Wskazywaliśmy na dodatnie i ujemne strony tej europeizacji, specjalnie podkreślając moment dekoracyjny, który na tle szarych, bezbarwnych i wiecznie zakopconych ulic kominogrodu wysuwa się niemal na pierwszy plan.

Europeizacja ta w dzisiejszym jej stanie jest jednak jednostronna, nie zakreśla bowiem szerszych horyzontów i nie jest

mimo wszystko zakrojona na miarę półmilionowego miasta.

Reklamy świetlne, które coraz obficie pojawiają się na głównych ulicach Łodzi, są tej europeizacji namiastką. Ze stanu niemowlęctwa wyjść może ona wówczas, gdy w grę włączą się odpowiednie plany budowy gmachu teatralnego, domu ludowego, pomnika Kościuszki, skwerów, budynków rady miejskiej stanowiących fakty realne. Pomijamy w tej

chwili sprawę kanalizacji i wodociągów — jest ona bowiem z wielu względów częstokroć wkraczająca w dziedzinę t. zw. sił wyższych muzyki jeżeli nie, dalekiej, to w każdym razie nie bliskiej przyszłości.

A teraz sprawa ważna, niestety jednak tak zagmatwana, że ostatnio słuch o niej zaginął. — sprawa wyższej uczelni. Problem ten również traktujemy w obecnej chwili jedynie z „europeizacyjnego“ punktu widzenia.

Otóż nie ulega wątpliwości, że Łódź dopóty nie stanie się miastem doprawdy o europejskim zakroju, dopóki nie posiada wyższej uczelni, która w ciasny krąg naszego wyłącznie przemysłowo-handlowego życia mogła wnieść nieznane niestety dotychczas Łodzi wartości życia kulturalnego i towarzyskiego. Tylko wtedy będzie można powiedzieć o Łodzi, że się w dosłownym znaczeniu europeizuje i że metamorfoza nie jest tylko zewnętrzną zmianą szaty, ale gruntowną i głęboką przemianą życia łódzkiego.

Nie można przy traktowaniu tego problemu pominąć najnowszej zdobyczy geniuszu ludzkiego — jedenastej muzy, innymi słowy radja.

Przed dwoma tygodniami, drobny, bo zaledwie 200 tysięcy dusz liczący Kraków, otrzymał własną radiostację nadawczą.

W najbliższym czasie również i Poznań otrzyma „eteryczne połączenie ze światem“. Jakże pod tym względem wygląda nasz polski Manchester? Przecież jasne dla każdego jest, że właśnie Łódź przemysłowa powinna z tego najnowszego środka komunikacji międzynarodowej skorzystać, jeśli nie dla nadawania koncertów, to przynajmniej dla par excellence reklamy swej produkcji przemysłowej.

Jesteśmy przekonani, że gdyby z łona naszego grodu wyszła podobna inicjatywa — tow. „Polskie Radio“ z oferty gotowe było skorzystać.

A więc czekamy! Jeżeli inicjatywa taka się znajdzie — wówczas będzie mogła być mowa o prawdziwej europeizacji Łodzi.

Ant. W.

**Kasa chorych traci na streiku w przemyśle włókienniczym.**

Jedną z instytucji, które bezpośrednio mają styczność ze streikiem w przemyśle włókienniczym, jest Kasa Chorych. W związku z tem zwróciliśmy się do prezesa zarz. p. Kalużyńskiego o informację co do ewentualnych strat, jakie Kasa ponosi wskutek streiku.

W tygodniowych czy miesięcznych dochodów kasy strejk wywiera bezwzględnie swe wpływy. Przejawiają się one w zmniejszeniu się dochodów tej instytucji. W perspektywie rocznej zjawisko to niema żadnego wpływu na całokształt finansów kasy. Po każdym bowiem streiku w przemyśle włókienniczym po każdym zawieszeniu produkcji przemysłowej ujawnia się dążność do odbudowania tej produkcji do wzmożenia wysiłków w celu wyzyskania utraconych zarobków i powetowania straconego czasu.

**ZEBRANIE PARTJI PRACY.**

Wojewódzkie Koło partji pracy komunistycznej ze 16 b.m. o godzinie 8 wieczorem (Narutowicza 45 m. 10) odbędzie się organizacyjne walne zebranie członków 4-go Koła m. Łodzi.

s. † p.

Po ciężkim, krótkim cierpieniu zmarła dnia 12-go marca o godzinie 11 rano, moja ukochańska żona, najserdeczniejsza matka, córka, siostra, bratowa, synowa i ciotka

**Adela z Wosińskich UŁASZEWSKA**

w 33-im roku życia.

Pogrzeb ukochanej zmarłej nastąpi dzisiaj, we wtorek, 15 marca, o godzinie 2.30 z kościoła Św. Trójcy na Stary cmentarz ewangelicki.

**Mąż, synek i rodzeństwo.****Kto wzywa telefonicznie lekarza, winien podać dokładnie nazwisko i adres chorego.**

W celu uniknięcia nieporozumień i przykrych następstw przy telefonicznym wzywaniu lekarza kasy chorych do obłożonych chorych Dyrekcja k. ch. m. Łodzi zwraca uwagę wzywającym lekarza, by przez telefon wyraźnie podawali imię i nazwisko chorego, oraz dokładny adres (nazwa ulicy, numer domu, front, czy oficyna i piętro).

Za wszelkie niedokładności w podanym telefonicznie adresie, kasa chorych nie bierze odpowiedzialności materialnych ani moralnych.

Jednocześnie dyrekcja K. Ch. przypomina, iż przy chorym winna znajdować się książeczka ubezpieczeniowa, wydana przez centralę kasy chorych m. Łodzi jako dowód przynależności chorego do kasy.

Książeczkę ubezpieczeniową winien chory, względnie jego otoczenie każdorazowo przedstawić lekarzowi udzielającemu porady, gdyż w przeciwnym razie — z braku dowodu, stwierdzającego przynależność chorego do K. Ch. — lekarz pobierze od chorego honorarium za wizytę.

Zastosowanie się ubezpieczonych do powyższych zarządzeń dyrekcji kasy chorych leży w interesie samych członków kasy, gdyż lekarz kasowy, nie będąc zmuszonym tracić czasu na długie poszukiwanie mieszkania chorego — bądź oczekiwać, aż rodzina chorego — najczęściej po dłuższym szukaniu przedstawi mu książeczkę ubezpieczeniową — pospieszy z pomocą innemu choremu członkowi kasy.

**Gmach reprezentacyjny zarządu m. Łodzi.****Został rozpisany „konkurs ograniczony“ na plany i szkice.**

W piątek, dnia 11 b.m., w siedzibie rady miejskiej odbyło się posiedzenie komitetu budowy gmachu reprezentacyjnego zarządu m. Łodzi. W posiedzeniu tem, które się odbyło pod przewodnictwem prezesa rady miejskiej — dra B. Fichny, wzięli udział pp.: prezydent miasta M. Cynarski, wiceprezes rady miejskiej — dyr. J. Wolczyński, członek prezydium rady miejskiej — radny Fr. Waszkiewicz, ławnik wydziału budownictwa — inż. K. Folkierski, naczelnik okręgowej dyrekcji robót publicznych — inż. J. Stawiski, przedstawiciel koła architektów i budowniczych — arch. D. Lande oraz dyr. biura rady miejskiej — P. Run do.

Przedmiotem obrad było ustalenie warunków konkursu oraz programu budowy gmachu municipalności miejskiej. Zgodnie z uchwałami, powziętymi na poprzednim posiedzeniu, postanowiono rozpiąć konkurs ograniczony, zapraszając do wzięcia udziału w konkursie architek-  
tów warszawskich prof. Cz. Przybylskiego, Wł. Michalskiego, architekta poznańskiego Adama Balenstaudta oraz architektów łódzkich — J. Kabana i W. Lisowskiego.

Termin dostarczenia szkiców na budowę gmachu reprezentacyjnego wyznaczono na dzień 14 maja r.b., zaś posiedzenie sądu konkursowego — na dzień 17 maja r.b.

Poza tem ustalono sąd konkursowy w następującym składzie: prezes rady miejskiej — dr B. Fichna, wiceprezes rady miejskiej — dyr. J. Wolczyński, członek prezydium rady miejskiej — radny Waszkiewicz, prezydent miasta — M. Cynarski, prof. arch. L. Maczyński z Warszawy, inż. B. Stawiski, naczelnik okręgowej dyrekcji robót publicznych arch. D. Lande — przedstawiciel łódzkiego koła architektów i budowniczych oraz z urzędu — dyr. biura rady miejskiej — p. Runde.



# Patriota oskarżony o dezercję.

## Sąd wojskowy całkowicie zrehabilitował szeregowca Grynbauma.

Ciekawą sprawę rozpatrywał w dniu wczorajszym okręgowy sąd wojskowy pod przewodnictwem sędziego mjr. K. S. Koryckiego, gdzie na ławie oskarżonych zasiadali były szeregowiec I baterji p.p. Szyja Grynbaum.

Prokuratura wojskowa postawiła wspomnianego Grynbauma w stan oskarżenia o występki dezercji i stałego uchylania się od służby wojskowej.

W roku 1921 I baterja została rozbita przez wojska bolszewickie a szeregowiec Grynbaum dostał się do niewoli litwinów.

Po pewnym czasie Grynbaum zdołał uciec z niewoli do Królewca, gdzie udał się do konsula polskiego z prośbą o wydanie mu paszportu na powrót do kraju i wydanie karty demobilizacyjnej, ponieważ dowiedział się, że

rocznik jego został zwolniony. Grynbaum uzyskał paszport do Polski, jednak z niego nie skorzystał ponieważ został przyłapany przez Niemców i pod zarzutem szpiegostwa osadzony w więzieniu.

Grynbaum po udowodnieniu swego alibi uzyskał od konsula drugi paszport na wyjazd do Gdańska ponieważ

bał się wracać do Polski aby Niemcy nie sądzili, iż rzeczywiście zamierza w Polsce opowiedzieć o stanie militarnym.

Grynbaum udał się więc do Gdańska gdzie opowiedział o swych przeżyciach misji francuskiej, która zezwoliła mu udać się do Paryża.

W Paryżu Grynbaum w drodze dyplomatycznej przez konsulat dowiedział się, że rocznik jego jest zdemobilizowany.

Chcąc uzyskać kartę demobilizacyjną prosił Grynbaum konsula o dowiedzenie się o jego służbie w I baterji, lecz jakież było jego zdziwienie, gdy nadeszła z kraju odpowiedź, że

w I baterji żaden Grynbaum nie służył.

Okazało się, że niektóre strony z książki były już zniszczone i nazwisko Grynbauma wykreślone.

Lecz konsulowi polskiemu w Paryżu wydało się, iż Grynbaum jako dezertjer pragnie uzyskać dokumenty demobilizacyjne i zawiadomił o wszystkim władze polskie.

Tymczasem Grynbaum, po kilkuletnim pobycie w Paryżu wyjechał do Belgji, a pod koniec roku ubiegłego powrócił do kraju i

został przez żandarmerję aresztowany.

Nie pomogły żadne zapewnienia o niewinności i Grynbaum powędrował do więzienia.

Na rozprawie sądowej adw. Bilyk uzasadniał swe żądanie uniewinnienia Grynbauma, przedstawiając sądowi faktyczną daną o patriotyzmie Grynbauma, który przez 20 lat mieszkał w Niemczech a dowiedziawszy się, że w Polsce wybuchła wojna bolszewicka powrócił do kraju i stanął jako ochotnik w pułku.

Sąd po dłuższej naradzie szeregowca Grynbauma całkowicie uniewinnił.

# Co usłyszymy przez radio dziś, we wtorek 15-go marca!

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.  
(fala 1111 m.)  
na 15.HL

- 15.00 — Komunikaty: gospodarzy meteorologicznych.
- 15.30 — Odczyt p. t. „O czym powinien pamiętać rolnik, żeby z nastaniem wiosny uniknąć chorób inwentarza” wygłosi prof. L. Dobrzański.
- 15.50 — Odczyt p. t. „Co między innymi robić należy, aby powiększyć dochód z gospodarstwa” wygł. prof. S. Turczynowicz dział „Rolnictwo”.
- 16.10 — Muzyka i żywe słowo
- 16.30 — Przemówienia.
- 15.45 — Odczyt p. t. „Książka i człowiek” wygł. red. Zdzisław Dębicki.
- 17.15 — Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry z restauracji Bocquet („Malka” Moniuszki „Casanova” Różyckiego, piosenki legjonowe i in.)
- 18.40 — Rozmaitości wygłosi p. Lawiński.
- 19.00 — Odczyt p. t. „Car - batiuszka Iwan Wasyljewicz” — wygł. prof. Włodzimierz Dzwonkowiak.
- 19.30 — Komunikat rolniczy.
- 19.45 — Odczyt p. t. „Wrażenia z Meksyku” — wygłosi p. M. Wańkiewicz.
- 20.10 — Przerwa. Prawdopodobnie komunikaty.
- 21.30 — Koncert wieczorny kameralny. Wykonawcy: Józef Ozimiński (I skrz.), p. Henryk Gołębiowski (II skrz.), p. Antoni Kmiec (altówka), p. Lucjan Budkiewicz (wiolonczela), p. Ludomir Różycki (fortepian).
- 1) Zygmunt Noskowski: Kwartet smyczkowy d-moll.
- 2) Ludomir Różycki: Kwintet fortepionowy: I. Lento. Allegretto moderato, II Adagio, III Allegro giocoso.

## PROGRAM KONCERTÓW ZAGRANICZNYCH na 15.HL

- RZYM, fala 422,6 m. 20.45 — Wieczór lekcyjny muzyki.
- WIENIE, fala 517,2 m. 20.05 — Koncert orkiestry symfonicznej.
- GRAZ, fala 357,1 m. 20.05 — Wieczór utworów Beethovena.

## Pokaz mód.

Niedzielny five-o'clock w sali „Malinowej” Grand-Hotelu zgromadził największą publiczność naszego miasta.

Dnia tego bowiem dwie najpoważniejsze firmy warszawskie Gustaw Zmigryder i M-me Henriette urządziły w sali „Malinowej” wspaniały pokaz mód.

Przedstawione modele odznaczały się wykwintem i prostotą zarazem, a więc dwiema najglówniejszymi cechami, które czynią kobiecie szykowną.

Nowe modele palt, kapeluszy, kostiumów, ensembli, strojów popołudniowych i balowych z firmy Zmigryder i M-me Henriette należą bezsprzecznie do arcydzieł sztuki modniarskiej.



RADA ZNAMITELI ARTYSTKI Pearl White

Aby usunąć zbędne włosy i puszek, proszę nałożyć lekka warstwę owego doskonałego, wolnego kremu TAKY, w formie, w jakiej występuje się tubki. Proszę zacząć od 5 minut, następnie lekko zmniejszyć czas, to wszystko — Będzie Pani zachwycona wynikiem i rozstanie się nazawsze z niebezpieczną brzytwą, która wywołuje przyszcze i przyspiesza odrastanie włosów, bardziej szorstkich, niż przedtem i ze skomplikowanymi depilatoire'ami, wydziałajacymi wola.

TAKY, nieszkodliwy TAKY, rozpuszcza włos który wkrocił zamiera. — Jest to czarujący wynalazek, jestem nim zachwycona.

Choć dziś jeszcze należy zrobić próbę nie się przez to nie ryzykuje, bo gdyby ten środek w czemkolwiek zawodził, lub nie wywołał zupełnego zadowolenia, gotowi jesteśmy za zwrotem tuby zwrócić pieniądze. Do każdej tu by jest dołączony kwit gwarancyjny.

„TAKY” można nabyć we wszystkich stowarych sklepach po cenie zł. 6.— za tubę.

Generalne przedstawicielstwo: A. BORNSTEIN et Co., Gdańsk, Boettchergasse 23-27 Tel. Gdańsk 66-14. Konto czekowe: P. K. O Poznań 207170.

Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. BORNSTEIN et Co., dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko — te gwarantujemy.

# Amerykańskie polisy ubezpieczeniowe

## Zasadnicza decyzja najwyższej instancji sądowej stanu New York.

Jak wiadomo, przeciw tow. „New York” i „Equitable” zorganizowana została akcja, zmierzająca do wywindykowania olbrzymich sum, należnych od tych towarzystw z tytułu polis, zawartych z nimi na terenie b. Rosji.

Sąd pierwszej instancji w Nowym Jorku oddał ekscepce towarzystw, żądających uznania niewłaściwości sądów amerykańskich w tych sprawach. Na tę decyzję tow. „New York” wniosło skargę apelacyjną.

Obawiając się jednakże, widocznie, przegrania sprawy zarówno w kwestji kompetencji sądów amerykańskich, jak i pod względem merytorycznym, wymienione towarzystwa postarały się w marcu 1926 r. o przeprowadzenie w senacie stanu New York i o zatwierdzenie przez tamtejszego gubernatora ustawy, zgodnej z którą wszelkie sprawy z polis, zawartych w rublach przez 7 listopada 1917 r., miały być przez sądy na żądanie pozwanych towarzystw odraczane aż do czasu uznania rządu sowieckiego przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Sąd drugiej instancji w Nowym Jorku w czerwcu 1926 r. orzekł, że ustawa ta jest sprzeczna z konstytucją Stanów Zjednoczonych i jako taka nieobowiązująca.

Nie licząc się z nią, sąd ten rozpatrywał kwestję właściwości sądów amerykańskich, zakwestjonowaną przez tow. „New York”. I jedynomyślnie zatwierdził wyrok pierwszej instancji, oddalając ekscepce towarzystwa. W decyzji swej, obszernie umotywowanej i utrzymanej w duchu niezmienne przychylnym dla poszkodowanych ubezpieczonych, sąd stwierdził, że wszystkie polisy były wystawiane przez centrale towarzystwa w Nowym Jorku, że pozwane towarzystwo nie może się bronić konfliktą swego majątku w Rosji, gdyż warunki ubezpieczenia wyraźnie przewidywały odpowiedzialność towarzystwa całym jego majątkiem, że towarzystwo, jako korporacja amerykańska, siła rzeczy podlega kompetencji sądów amerykańskich, i że w obecnych warunkach, wobec niemożności uzyskania jurysdykcji nad towarzystwem w Rosji, uznanie ekscepceji, co do niewłaściwości sądów amerykańskich byłoby aktem sprzecznym z sprawiedliwością, gdyż pozabawiloby poszkodowanych wogóle możliwości dochodzenia swych pretensji.

Od powyższej decyzji sądu drugiej instancji tow. „New York” odwołało się do wyższego sądu apelacyjnego w Albany, najwyższej instancji sądowej w stanie New York.

Obawiając się, widocznie, niepomysłnego dla siebie wyniku, zaangażowało ono dla obrony swej tezy tak wybitnych adwokatów, jak Hughes, b. minister spraw zagranicznych i Davis, były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych.

Rzeczniwcy tow. „New York” żądali uznania wspomnianej ustawy za zgodną z konstytucją; ustawa ta, zdaniem ich, była koniecznością w celu niemożliwienia rządowi sowieckiemu pośredniego wywindykowania olbrzymich sum od obywateli amerykańskich; jeżeli towarzystwa byłyby zmuszone wyplacić sumy należne z polis, nie miałyby obecnie regresu do rządu rosyjskiego, który nie tylko zagarnął majątek ich w Rosji, lecz już po znacjonalizowaniu pobral od ubezpieczonych tytułem składek olbrzymie sumy.

Sąd trzeciej instancji nie zgodził się jednakże z temi wywodami i w myśl żądania poszkodowanych, reprezentowanych również przez szereg wybitnych adwokatów, jak Pollack, Marshall, Recht, Fraenkel i inni, 28 lutego r. b. zatwierdził decyzję drugiej instancji o antykonstytucyjności wspomnianej ustawy. Wstrzymując rozpatrzenie spraw polisowych, stwierdzając, że ustawa ta nie może obowiązywać, ponieważ konstytucja Stanów Zjednoczonych gwarantuje zarówno obywatelom amerykańskim, jak i cudzoziemcom, prawo dochodzenia pretensji z umów prywatnych i nie dopuszcza w tej dziedzinie ingerencji ze strony organów prawodawczych.

Zasadnicza ta decyzja oznacza niezmierne pomysłny zwrot w akcji, zmierzającej do zmuszenia towarzystw do zaspokojenia słusznych pretensji poszkodowanych ubezpieczonych. Sprawy będą mogły być obecnie rozpatrywane pod względem merytorycznym. W związku z tem tembardziej należy zalecić wszystkim zainteresowanym, a jest ich w kraju tysiące, zgłaszania swych pretensji do sądów nowojorskich, gdyż jedynie wniesienie skargi sądów jest środkiem zaradczym przeciwko ewentualnej utracie praw z polis na skutek przedawnienia pretensji.

Dr. H. W.



## TEATR POPULARNY.

Dzisiaj po raz ostatni na wieczorowym przedstawieniu „Hajduczek” z trylogji sienkiewiczowskiej.

Jutro i dni następnych „Pamiętniki szatana”, ciekawa sztuka w trzech aktach. Reżyserja Stanisława Dębicza.

Od soboty wchodzi na afisz niegrany w Łodzi od dziesięciu lat „Mandaryn Wu”, dramat na tle stosunków angielsko-chińskich.

## NAJBLIŻSZY PORANEK MUZYCZNY.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 20 b. m. o godzinie 12-iej w południe odbędzie się w sali Filharmonji 9-ty z kolei Poranek Muzyczny Orkiestry Filharmonicznej Dyrygować będzie Bronisław Szale, a jako solistka wystąpi niezmiernie utalentowana skrzypaczka, Lili Hakowska, która odegra koncert Beethovena z towarzyszeniem orkiestry Panna Lili Hakowska niedawno wystąpiła w Filharmonji warszawskiej i cieszyła się dużym powodzeniem. Poza tem orkiestra wykona istne pereły literatury muzycznej, a mianowicie: Webera: Uwerturę Oberon, Bizeta: Suite I-sza i II-ga l'Arlesienne, Saint-Saensa: Taniec szkieletów, Czajkowskiego: W cerkwi i inne.

## KONCERT ARTURA RUBINSTEINA

Genjalny pianista, Artur Rubinstein, którego sława rozbrzmiewa po całym świecie, przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden koncert i wystąpi na 13-tym koncercie z cyklu mistrzowskich, w niedzielę, dnia 21 b. m. o godz. 8.30 wieczorem w sali Filharmonji. Koncerty Artura Rubinsteina cieszą się w całym świecie olbrzymim powodzeniem i bilety zawsze na kilka dni przedtem są wyprzedane. Nazwisko Artura Rubinsteina jest zbyt dobrze znane naszej publiczności i reklamy żadnej nie potrzebuje. Pan Rubinstein na program swego koncertu wybrał następujące utwory: Bach-Liszt: Fantazja i fuga G-moll; Caesar Franck: Preludjum, chorał i fuga; Prokofjew: Preludjum, Marsz chiński; Ravel: Valse des Cloches, Alborada del gracioso; M. de Falla: Danse de la Peur, Danse du Pen; Chopin: Ballada As-dur, 2 mazurki; Berceuse-Liszt; Rapsodia XII-ta.

## WIECZÓR PIĘŚNI CIENKINA

Fenomenalny artysta, Wiktor Cienkín, którego koncerty cieszą się niebywalem i niepraktykowanym wprost powodzeniem daje w niedzielę, dnia 20 marca o godz. 9-iej wieczorem 8-my i ostatni swój koncert op. cenach popularnych. W koncercie udział bierze Zofia Dobrowolska-Pawłowska oraz prof. Ludwik Urstein. Kasa Filharmonji od dziś rozpoczyna już sprzedaż biletów.

## KONCERT RJAZANCEWA W FILHARMONJI.

W środę odbędzie się w Filharmonji koncert znakomitego artysty śpiewaka z „Niebieskiego ptaka” p. L. Rjazancewa.

P. Rjazancew występuje poraz pierwszy w Polsce na tym jedynym koncercie.

Na śródowym koncercie będziemy mieli możliwość usłyszenia kompozycji najgenialniejszych kompozytorów świata w interpretacji Rjazancewa i będzie to najciekawszy wieczór wokalny w tym sezonie.

## WRÓG KOBIEC.

W piątek, dnia 18 marca r. b. o godz. 8.15 wlocz. w sali Filharmonji wygłosi odczyt na powyższy temat redaktor T. Wieniawa-Długoszowski.

Prelegent m. in. mówić będzie o miłości a prostytucji, o tragedji kobiety, o stosunku kleru do kobiety, o stosunku żyda do kobiety, o wolnej miłości, przedstawi akt oskarżenia przeciw kobiecie, omówi przyczyny samobójstwa Weiningera, scharakteryzuje dzisiejszą kobietę i jej rolę w życiu społeczno-politycznym itd.

Odczyt ze względu na osobę prelegenta i temat, jaki zostanie omawiany, budzi żywe zainteresowanie wśród naszego społeczeństwa.

Bilety wcześniej nabyć można w kasie Filharmonji, w biurze „Promień”, Piłkowska 81, i w księgarni „Książka”, Zielona 11, w cenie od 30 groszy do zł. 1.50.

## W GIMNAZJUM P. JASZUŃSKIEJ-ZELIGMANOWEJ.

Jak się dowiadujemy, gimnazjum żeńskie E. Jaszuskiej-Zeligmanowej otrzymało z ministerstwa W.R. i O.P. wyższą kategorię, uprawniającą uczennice do zdawania zwyczajnego egzaminu maturalnego t.j. do dowolnego wyboru przedmiotów egzaminacyjnych.



CASINO

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!!!

Codzienna tragedia kobiet, które nie chcą mieć dzieci

OFIARA PRZEMOCY

(Krzyżowa droga kobiety)

Film, którego treścią jest kwestja, czy kobiecie wolno nie dopuścić do urodzenia niepożądanego lub nieślubnego dziecka.

ONA (Maly Delschaft)  
ON (Werner Kraus)

skromna nauczycielka, przedmiot sensacji, zmieszana z bólem, rzucona na pastwę ciekawości tłumu, szablonowa poniżona, degenerat-idiota, półczłowiek - półzwierzę. A nad nimi nieublagany prokurator, narzeczony zgwałconej...

CONRAD VEIDT

Orkiestra symfoniczna pod dykcją p. Leona Kantora

POCZĄTEK o GODZ. 4.30



Sport wśród robotników.

Z ponurych sal fabrycznych młodzież robotnicza spieszy na boiska. Nieżyczliwy stosunek władz miejskich oraz „arystokracji” sportowej sprawiły, że sport wśród robotników rozwija się samorzutnie i coraz silniej.

Półmilionowa Łódź, jest zupełnie słabo usportowiona. Dobrodziejstwa sportu najmniej odczuła warstwa robotnicza naszego miasta.

Łódź, miasto kominów, wyczerpanej pracy nie dotąd nie poczyniła w kierunku wychowania fizycznego robotnika. zajętego pracą w niehygienicznych warunkach, pracą ciężką.

Ruch sportowy wśród robotników samodzielnie dojrzał — bez najmniejszej pomocy władz municypalnych, bądź też zarządów zakładów przemysłowych, zatrudniających po kilka tysięcy robotników.

Drogą ewolucji powstał cały szereg robotniczych klubów sportowych, zrępowanych w powstałym niedawno Związku Polskich Towarzystw Robotniczych Sportowych z siedzibą w Warszawie.

Największym sportowym klubem robotniczym w kraju jest R.T.S. „Widzew” na terenie naszego miasta.

O garść informacji, odnośnie historii powstania robotniczych klubów w Polsce, a w szczególności w robotniczej Łodzi, zwrócił się nasz współpracownik do prezesa R.T.S. „Widzew” p. Seweryna Malinowskiego, który historję tę kreśli następująco:

— Ruch sportowy w Kongresówce przed wojną — w czasie panowania moskali — jak każdy ruch, zdążający do podniesienia wartości społeczeństwa był bardzo stanowczo i skutecznie paraliżowany. Zaborcy w skupieniach podobnych widzieli chęć stworzenia warunków, umożliwiających społeczeństwu polskiemu, wcale niedwuznaczne pożegnanie przypadkowych „gospodarzy” znacznej połaci polskiej ziemi. Tembardziej robotniczy ruch sportowy, jako ruch identyfikowany z wyzwolenym ruchem klasy pracującej, wybitnie aktywnej w tym okresie czasu, nie miał żadnych szans powodzenia.

— Wybuch wojny, jej przewiekłość, okupowanie Polski przez Niemców, niezmiernie trudne warunki, zmusiły społeczeństwo do odłożenia szeregu ważkich spraw — na czas dalszy, a skierowanie umysłów w strony walki z nowym najeźdźcą, o prawa polityczne, niezawisłość kraju, w stronę walki o byt materialny.

— To też tak w tej fazie, jak i późniejszej — w okresie lat 1918 — 1921 — ruch sportowy w Polsce wogóle, robotniczy czy w szczególności, całkowicie zamarł.

— Rok 1922 jest rokiem przełomowym. Poczęły stare stowarzyszenia sportowe wznawiać swe prace, również zaczęły się tworzyć nowe, bardzo liczne stowarzyszenia sportowe.

Nie pozostała i w tyle inicjatywa robotnicza — tworzenia swych klubów.

Rezultaty przyszły bardzo szybko. Dziś ruch sportowy robotniczy może się poszczycić R.K.S. „Skrą” warszawską, której rozmach organizacyjny twórczy jest wprost niebывały, R.K.S. „Legia”

krakowską, R.T.S. „Widzew” w Łodzi, szeregiem bardzo dobrze rozwijających się klubów sportowych w kraju, szczególności w Zagłębiu Górnikiem.

Dzięki powstaniu Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych — ruch ten stale się wzmacnia i wszystko zatem przemawia, że sport robotniczy, mimo niewspółmiernie trudnych warunków odegra w historii polskiego sportu wybitną rolę.

Z uznaniem podkreślić należy — kontynuuje dalej swe wywody prezes Malinowski — inicjatywę rządu marszałka Piłsudskiego do ujęcia wychowania fizycznego społeczeństwa całego ruchu sportowego, jako zagadnienia państwo-

wego, w ścisłe ramy ustawy. Bo dotychczas władze państwowe, a w sukurs im przyszły i samorzady, wprost ignorowały nietylko że nie przychodziły organizacjom sportowym z pomocą, ale przeciwnie, utrudniały im pracę, obciążały wszelkie imprezy sportowe — ten mierzniak naszych wartości — znacznymi podatkami.

O subsydjowaniu organizacji sportowych lub udzielaniu im tak koniecznego terenu pod boiska mowy być nie mogło. I jako żywy przykład stanowiska władz samorządowych — boć państwowe nie mając na to odpowiednich ustaw, a w konsekwencji funduszy nie mogły tego ruchu popierać — jest Robotnicze

Towarzystwo Sportowe „Widzew” w Łodzi.

Dzięki inicjatywie grupy ludzi, rozumiejących zadania sportu w sferach robotniczych, powstało Towarzystwo to w r. 1922 w dzielnicy robotniczej Łodzi.

— Rozmach, zmierzający do stworzenia tym szarym bluzom warunków, któreby pozwalały na znośniejsze spędzanie chwil po godzinach pracy w dusznej atmosferze warsztatów fabrycznych, przy gotowaniu młodzieży robotniczej do trudnej walki o byt, podniesienia ich wartości fizycznych, pośrednio duchowych, pozwolił robotniczemu zespołowi „Widzewa” w trzecim roku swej egzystencji znaleźć się w szeregu 1-klasowych klubów piłkarskich.

I w innych dziedzinach „Widzew” nie pozostał w tyle.

Lecz wybitny brak poparcia ze strony władz miejskich zespołu robotniczego — zespołu robotniczej Łodzi, czy to drogą udzielania choćby nieznacznych subsydjów a przedewszystkiem brak chęci dania terenu pod budowę boiska sportowego, w czasie gdy na inne znacznie bliższe cele wydaje się duże sumy wpłynęły na powolny proces rozbudowy samego Towarzystwa, odbiły się na jego wynikach.

Spółeczność robotnicza Łodzi choć żywo bierze udział w pracach i imprezach sportowych „Widzewa” zbyt jest jednak wycieńczona materialnie, by mogła w taki sposób, w jaki by chciała, poprzeć zamierzenia swe. Ale ta wybitna dotychczas ignoracja „Widzewa” przez władze miejskie, z drugiej strony stosunek do innych klubów nie — robotniczych, sprawiły, że „Widzew” silnie się organizuje i z większym rozmachem zaczyna swe prace prowadzić.

— Mając za sobą już czterech internacjonalistów wiedeńskiej Olimpiady robotniczej, perspektywę znacznego posunięcia swych dotychczasowych wyników na tegorocznej Olimpiadzie robotniczej w Pradze — ten bodziec, nakazujący przewyciężyć wszystkie przeszkody „Widzew” zechce prawdopodobnie zadokumentować w niedalekiej przyszłości różnicę warunków swego rozwoju i jego wyników — kończy swą patetyczną mój rozmówca. M. Ł.

Telefonistka podsłuchiwała rozmowę i spowodowała tragedję małżeńską.

Chwała Bogu, że takie rzeczy dzieją się nie u nas.

Genewa, w marcu.

Czy są wypadki, gdy telefonistka nie jest obowiązana do zachowania najściślejszej tajemnicy z racji przypadkowo podsłuchanych rozmów?...

Sąd uważa, że czasem wszystko może się zdarzyć, ale zarząd telefonów jest innego zdania i stojąc na straży swych interesów chce zapewnić swym abonentom zupełną swobodę mówienia.

Zdarzyło się w Genewie, że pewien porucznik zajęty był sprawami poborowymi na prowincji i pozostawił w domu swą młodą żonę, która, korzystając z nieobecności męża, zwróciła się telefonicznie do swego kochanka, wyznaczając mu godzinę i miejsce spotkania.

Przypadek chciał, że telefonistka, która połączyła niewierną żonę z jej kochankiem, znała osobiście owego porucznika i nie mogła oprzeć się pokusie, by nie podsłuchać miłosnej rozmowy.

Natychmiast po omówieniu rendez-vous przez zakochaną parę, telefonistka

dała znać porucznikowi o grożącym mu niebezpieczeństwie.

I oto w chwili, gdy żona wychodziła z mieszkania drogę zagroził jej własny mąż — i wynikła awantura skutkiem czego młoda para rozwiódła się.

Ale żona porucznika, dowiedziawszy się jaką drogą mąż jej otrzymał wiadomość, zaskarżyła telefonistkę do sądu

Sędzia rozpatrzył sprawę przychylnie i skazał oskarżoną na 50 franków kary, motywując łagodny wyrok tem, że telefonistka działała w dobrej wierze, chcąc przeskodzić niemoralnemu czynowi żony porucznika.

Ale zarząd telefonów udzielił dymisji swej pracownicy, uważając, że nic jej nie może upoważnić do zdradzenia zawodowych tajemnic.

Piękne panie mogą więc nadal być zupełnie spokojne i zdradzać swych mężów, dyrekcja telefonów czuwa nad tem, ażeby mężowie nie dowiedzieli się o niczem. Ast.

Banda złodziei kolejowych

została zlikwidowana przez policję łódzką.

Od pewnego czasu ma szlak kolejowym pomiędzy Łodzią a Kaliszem operowała banda złodziei, którzy dokonywali szeregu napadów na pociągi pasażerskie i towarowe. W pierwszym rzędzie ofiarą tych „występów” padały luksusowe przesyłki wyciągane z wagonów podczas biegu pociągów. Powtarzające się napady skłoniły policję do podjęcia energicznej akcji w celu zlikwidowania bandy opryszków. Akcja ta podjęta została przez Komendę policji w porozumieniu z policją powiatową. Przeprowa-

dzona wczorajszej nocy obława dała pozytywne wyniki, wyrażające się w ujęciu trzech hersztów bandy, zaczajonych na planie kolejowym.

Przeprowadzona natychmiast rewizja ujawniła świdry, łomy, wytrychy i narzędzia. Jana Szczęsnego, Józefa Przytuła i Bronisława Dąbrowskiego osadzono w więzieniu, niezależnie od prowadzonej w dalszym ciągu akcji w celu unieszkodliwienia pozostałych członków bandy.

Szkoła Przygotowawcza  
**Marji Wesolkówny**  
UL. PIOTRKOWSKA 84  
przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7-miu i gruntownie przysposabia do szkół średnich.  
Przy szkole wzorowy zakład freblowski dla dzieci od lat 4 z gimnastyką rytmiczną i szwedzką.  
Zapisy codziennie w godz. szkolnych.



## Operacje Harrimana.

Na terenie wiedeńskiej bankowości rozegrały się w ostatnich dniach wypadki, które nie zostaną bez wpływu na stosunki polskie.

Firma W. A. Harriman et Co łącznie ze znanym austriackim bankiem „Niederösterreichische Eskomptegesellschaft“ założyła wielką spółkę holdingową w New-Yorku pod firmą „Central European Investing Company“ z tymczasowym kapitałem z wysokości 4 milj. dolarów.

Jak sama nazwa holdingu wskazuje, zadaniem nowej spółki będzie nabywanie pierwszorzędnych akcji i udziałów w przedsiębiorstwach kontynentalnych. Terenem działalności ma być Austria, Belgia, Włochy i Francja. W pierwszym rzędzie zaś Austria, ze względu na Eskomptegesellschaft.

Jeśli na te fakty spoglądać będziemy przez pryzmat stosunków polskich, to mimo woli nasunąć się muszą pewne wnioski, mogące być oczywiście konsekwencją konstelacji, jaka wytworzyła się na rynku wiedeńskim.

Firma Harriman jest zaangażowana bardzo poważnie w cynkowniach Gischego na polskim Górnym Śląsku. Nie ograniczyła do tego swej zdobyczy i rzuca się na coraz nowe pola. Najpierw słyszeliśmy o pewnych kombinacjach prasowych, które miały zapewnić Harrimanowi możliwość wywierania wpływu na decyzje warszawskie, pozatem stosunek z Bankiem handlowym w Warszawie ma być bardzo ścisły. Z drugiej strony Eskompteges. związana jest dosyć silnymi więzami z tym samym Bankiem handlowym w Warszawie oraz Polskim Bankiem przemysłowym, który oddawna był w stosunkach z kapitałem austriackim. Z za kulis wyłania się w zupełnie jaskrawych konturach koncentracja akcji Harrimana, który w Polsce nie chce sięadowolić jedynie rolę drugorzędną.

Powracając do nowej spółki holdingowej, trzeba zaznaczyć, że oprócz Eskomptegesellschaft, należą do niej instytucje pierwszorzędnej miary, jak: „Banque de Bruxelles“, „Union Européenne Industrielle et Financière“ w Paryżu i „Das Comptoir d'Escompte de Geneve“.

Spółka holdingowa zamierza swoje udziały wprowadzić na giełdę nowojorską, a z czasem i obligacje, które dadzą środki na finansowanie przemysłów, pozostających pod kontrolą.

Pociągnięcie Harrimana jest o tyle charakterystyczne, iż dotychczas firmy amerykańskie zakładały syndykaty, celem skupu pewnych akcji europejskich i do przeprowadzenia operacji rozwiązywały się. Szczególnie bardzo korzystne operacje robiono papierami niemieckimi. Harriman chce postawić całą kwestię na szerszej podstawie i prosto zorganizować masowy zbytek akcji europejskich nie w formie bezpośredniej, ale pośredniej sprzedaży udziałów spółki holdingowej.

Skromny narazie kapitał w wysokości 4 milj. dolarów nie powinien nikogo lezorientować co do charakteru spółki. Skoro tylko bowiem pierwsze operacje zostaną pomyślnie zakończone, kapitał zakładowy będzie podwyższony. Ostatnie posunięcia Harrimana nie powinny w Polsce ująć uwagi.

Dr. L. K.

## W notesiku businessmana.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO wykazał za styczeń b. r. rekordowe cyfry. Kolosalne postępy osiągnięto zarówno co do wzrostu kapitału obrotowego, jakoteż udzielonych kredytów krótkoterminowych.

Lokaty skarbu państwa i wkłady, które w październiku 1926 roku wynosiły 428 milj., w listopadzie — 394 milj., w grudniu — 416 milj., w końcu stycznia 1927 r. osiągnęły najwyższą dotychczas cyfrę 460 milj. Z sumy tej na lokaty skarbu państwa przypada 228 milj., a na wkłady 232 milj., z czego wynika, że pierwsze wzrosły w styczniu o 8 milj., a drugie o 36 milj.

Największy był wzrost wkładów, na które składała się asygnały kasowe, książeczki oszczędnościowe, wkłady na rachunkach bieżących instytucji rządowych, samorządowych, użyteczności publicznej, oraz osób i firm prywatnych.

Równoległe ze wzrostem lokat i wkładów Banku gospodarstwa krajowego postępuje systematycznie zmniejszanie redyskonta w Banku polskim, które w grudniu 1926 r. wynosiło 27.2 milj., a w końcu 1926 spadło do 6.6 milj., w styczniu zaś 1927 roku wynosiło już tylko 5.7 milj.

Zwiększenie wkładów i lokat pozwoliło Bankowi gospodarstwa krajowego na wybitne zwiększenie działalności kredytowej. W styczniu 1927 roku dyskonto weksli wzrosło o 2 milj., kredyty na rachunkach bieżących o 36 milj., zmniejszyły się natomiast wyłącznie pożyczki terminowe o stosunkowo nieznaczną kwotę 1.7 milj. Równocześnie spadł stan weksli protestowanych o poważną kwotę 2.6 milionów.

W ten sposób wszystkie krótkoterminowe pożyczki banku, wynoszące w końcu grudnia 311 milj., wzrosły w końcu stycznia do 345 milj., czyli wzrost wyniósł 34 milj. Natomiast weksle protestowane w miesiącu sprawozdawczym wynosiły tylko 214 tysięcy. Podkreślić należy, iż w styczniu kwota krótkoterminowych pożyczek, podobnie jak odpowiadająca jej po stronie bilansu suma wkładów i lokat, osiągnęła swój maksymalny stan za cały czas istnienia Banku gospodarstwa krajowego.

Długoterminowe pożyczki banku wzrosły w styczniu w stopniu znacznie mniejszym. Pożyczki gotówkowe przekroczyły w tym miesiącu kwotę 80 milj., wykazując wzrost o 1.3 milj., który zawiadzać należy wyłącznie wypłaconiu nowych pożyczek budowlanych. Co

Łódź, 15 marca.

## Międzynarodowe Targi w Poznaniu.

1—8 maja 1927 r.

## Wiadomości gospodarcze

### STANY ZJEDNOCZONE WOBEC ŚWIATOWEJ KONFERENCJI GOSPODARCZEJ.

Waszyngton, 14 marca

(Sp. służba teleg. „Republiki“).

Przewodniczącym delegacji amerykańskiej będzie p. Henry Robinson, znany ze współpracy przy planie Dawesa. Delegacja nie będzie miała charakteru oficjalnego, tem niemniej posiadać będzie wielkie znaczenie z tego względu, iż taktyka delegatów odbije się na stanie splat uszkodowań.

Amerykani staną na stanowisku, iż jakiekolwiek ulgi w amerykańskiej polityce cel są niedopuszczalne. Tem niemniej będą zalecać porozumienie się państw europejskich dla zniesienia wysokich barier celnych. Ameryka żąda wplaw uporzadkowania spraw gospodarczych w Europie zanim będzie się mogła zgodzić na zniesienie środków, gwarantujących jej suwerenność gospodarczą. Niezawodnie stanowisko będzie z wielkim niezadowoleniem przyjęte przez Niemcy, które łączą możliwość wypełnienia zobowiązań, wynikających z planu Dawesa, z możliwością eksportu do Stanów Zjednoczonych.

### TARGI LIPSKIE.

Lipsk, 14 marca

(Sp. służba teleg. „Republiki“).

Targi prób w Lipsku mają przebieg pomyślny. Zarówno ilość niemieckich kupców, jako też zagranicznych i zamorskich, którzy odwiedzili targi jest znaczna. Charakterystycznym jest, iż ze strony firm wystawiających dają się słyszeć masowe zarzuty pod adresem rządu niemieckiego, który przeciąga trwanie polsko-niemieckiej wojny celnej. Stan ten uniemożliwia zawieranie transakcji z Polską, chociaż w innych warunkach byłaby tego wielka możliwość. Targi odwiedziła dość znaczna ilość polskiego kupiectwa, dzięki czemu Niemcy mogli się naocznie przekonać o szkodliwej taktyce swojego rządu.

### AUSTRALJA PRACUJE Z NEW-YORKIEM.

New-York, 14 marca.

W tutejszych kołach finansowych omawiano fakt, iż miasto Brisbane zwróciło się do National City Comp. o przeprowadzenie emisji 30-letnich złotych obligacji na 7.5 milionów dolarów po kursie 96 proc. oprocentowanych w wysokości 5 proc. Charakterystycznym jest, iż dotychczas Australia, jako dominium, wszystkie swoje emisje przeprowadzała w Londynie. Stery Anglii, nieprzychylnie, chcą widzieć w tym fakcie zmniejszenie się znaczenia Londynu jako centra finansowego.

### EKSPORT ANGIELSKI.

Londyn, 14 marca.

(Spec. służba teleg. „Republiki“).

Wywóz angielski przedstawiał w lutym wartość 53 milj. funtów, co w porównaniu z rokiem ubiegłym oznacza spadek o 10 milj. Przywóz wyniósł 94 milj. i wykazuje zmniejszenie o 3 milj. funtów. Na zmniejszenie się wywozu wpłynął spadek eksportu przędzy i tkanin bawełnianych za sumę 4 milj. funtów. Główne przyczyną zmniejszenia eksportu są niepokoje w Chinach.

### ZNIŻKA STOPY W WŁOSZECH.

Rzym, 14 marca.

(Spec. służba teleg. „Republiki“).

Rząd włoski zamierza przeprowadzić obniżenie oficjalnej raty bankowej. W tym celu prowadzone są dla przygotowania gruntu pertraktacje z bankami włoskimi, celem obniżenia stopy za depozyty.

### AUKCJE WELNY W AUSTRALII.

Sydney, 14 marca.

Na ostatniej aukcji w Sydney tendencja była bardzo mocna. Cały zapas wełny wystawiony na licytację został sprzedany po wysokiej cenie, szczególnie mocno kształtowały się ceny merinosów (greasy merino pieces).

### RESTRYKCJE ŚWIATOWEJ PRODUKCJI CUKRU.

Londyn, 14 marca.

(Tel. wł. „Republiki“).

Z Havany donoszą tutaj, iż prezydent Kuby, general Machado, wydał dekret, mocą którego tegoroczna produkcja cukru ma być ograniczona do 4 i 1/2 mil. ton.

się tyczą długoterminowych pożyczek emisyjnych, to w dziedzinie tej nastąpił w styczniu tylko wzrost kredytów w listach zastawnych w złocie o zł. 1.357 tys., wobec czego stan ich w dniu 31 stycznia 1927 r. wynosił w zł. 8.839,5 tys. Natomiast stan emisji obligacji komunalnych w złocie pozostał w tym miesiącu na poziomie z grudnia, wynosząc dla obligacji komunalnych w zł. 27.314,5 tys., a dla obligacji dolarowych dol. 12.161 tys.

Z opśród innych pozycji bilansowych podkreślić też należy przedewszystkiem znaczny spadek gotówki w kasie i sum do dyspozycji, które to sumy w końcu grudnia 1926 roku wynosiły 28 milj., a w końcu stycznia 1927 r. tylko 17 milionów. Natomiast portfel własnych papierów wartościowych powiększył się w miesiącu sprawozdawczym o 22 milj., t. j. do 55 milj., który zawiadzać należy wyłącznie wydatków skarbowych.

Gwarancje banku spadły w styczniu 1927 r. o 41 milj., wynosząc w tym czasie 94 milj., skutkiem spłaty szeregu listów gwarancyjnych, posiadających porękę skarbu państwa. Zniżka gwarancji przyczyniła się do nieznacznej tylko zwiększenia ogólnej sumy bilansowej — ze 904 milj. w grudniu 1926 r. do 906 milj. w styczniu 1927 r. Jednakowoż po potrąceniu gwarancji suma bilansowa wykazała w styczniu wzrost znacznie większy, bo ze 769 milj. w grudniu 1926 r. do 812 milj. w styczniu 1927 r.

Z przytoczonych cyfr bilansu Banku gospodarstwa krajowego za styczeń 1927 r. wynika, że w miesiącu tym postępował dalszy wybitny rozwój działalności tej instytucji.

RUCH PORTOWY W GDAŃSKU. Przybyło 452 statków o pojemności 300 ton, wyszło 476 statków o pojemności 321 ton. Cyfry te wykazują nieznaczny spadek w porównaniu z dniem 1926 r. Wywieziono z Gdańska zgrą 283 tys. ton węgla, z czego ponad 151 tys. poszło do Szwecji.

USTAWA POMOCY DLA BANKÓW zostanie zniewielczona w tym sensie, iż uprawnienia ministra skarbu w wyborze operacji finansowych z bankami sanowanymi zostaną ściśle określone, gdyż dotychczas ujęte były w sposób niejasny i niewystarczający.

## GIEŁDY.

### GOTÓWKA

Dolary 8.92

### CZEKI.

Belgia 124.75  
Holandia 359.—  
Londyn 43.53  
N. York 8.95  
Paryż 35.10  
Praga 26.57  
Szwajcaria 172.58  
Wiedeń 126.28  
Włochy 40.33

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka kolejowa 101.50 101.—  
102.—  
5 proc. konwersyjna 61.50 62.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 55.50 55.75  
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy 62.50, 4 i pół proc. obl. — 57.50.  
Dolarówka 52.75 53.50 53.—.

### AKCJE.

Bank Dyskontowy 17.—  
Bank Polski 129.— 128.50 132.—  
Bank Zachodni 3.75 4.—  
Bank Zarobkowy 17.50 17.25  
Bank Handlowy 6.75 7.05 7.—  
Bank Przem. Lwów 0.26  
Bank Zj. Ziem Polskich 2.75 2.80  
Puls 7.50 7.60  
Wildt 0.19 0.18 0.20  
Elektryczność 85.—  
Brown Boveri 2.50  
Chodorów 118.—  
Częstocice 2.80 2.95  
Michałów 0.55 0.53 0.55  
Firley 63.— 64.—  
Węgiel 108.— 106.— 107.—  
Nobel 4.80 4.95  
Fitzner 6.10 6.40 6.20  
Modrzejów 7.80 8.10  
Ortwein 0.42 0.43  
Parowozy 0.96 0.95 0.96  
Rohn 0.75 0.80  
Starachowice 3.12 3.10 3.17  
Zieleniewski 19.—  
Żyrardów 17.75 18.— 17.75  
Jablkowscy 0.30

Kijewski 0.38 0.42  
Strem 11.—  
Elektr. w Dąbrowie 62.—  
P. T. E. 0.28  
Siła i Światło 97.— 98.—  
Czersk 0.82 0.81 0.83  
Gosałwice 74.— 75.—  
Cukier 4.90 5.15 0.07  
Łazy 0.37 0.38  
Nafta 0.45 0.44 0.45  
Cegielski 38.— 39.— 38.75  
Lilpop 24.75 26.—  
Norblin 141.— 140.—  
Ostrowieckie 17.60 17.50  
Pociąg 3.40  
Rudzki 1.77 1.83 1.87  
Ursus 2.60 2.55 2.60  
Zawiercie 36.—  
Borkowski 2.60 2.95  
Spirytus 3.75 4.—

### GIEŁDY ZAGRANICZNE.

#### Zamknięcie giełdy.

Gdańsk, 14 marca.

100 złotych polskich 57.58 — 57.72,  
100 dolarów amerykańskich 514.72 —  
516.03, czek na Londyn 25.05, telegraficzna wypłata na Berlin 122.597 — 122.903,  
na Warszawę 57.48 — 57.62.

Londyn, 14 marca.

N. York 4.85 5-16 — 4.86 1-3, Francja 124.04, Belgia 34.90 5-8, Niemcy 20.45 5-8, Szwajcaria 25.22 1-4, Praga 163.81, Wiedeń 34.45, Warszawa 43.50.

Paryż, 14 marca.

Londyn, 124.05, N. York 25.56, Belgia 35.5, Szwajcaria 491.50, Praga 75.70, Rumunja 15.40, Niemcy 606.

### NOTOWANIA ZŁOTEGO.

w dniu 14 marca 1927 r.

Za 100 złotych:

Londyn 43.50, Zurych 58.30 sprzedaż, 57.80 kupno, 58.05 notowania przeciętne, Berlin 46.71 — 47.19, wypłata na Warszawę 46.75 — 47.17, na Katowice i Poznań 46.83 — 47.07, Gdańsk 57.58 — 57.72, wypłata na Warszawę 57.48 — 57.62, Wiedeń czeki 79.08 — 79.58, banknoty 78.85 — 79.85, Praga 37.50 i pół.

**Lekarz-dentysta**  
**TADEUSZ BABAD**  
Łódź, Nawrot 1'a Tel. 25-22



### Kary za zwłokę

w uiszczeniu podatków.

Do pierwszego kwietnia pozostaje w mocy rozporządzenie ministerstwa skar- w o ulgowych karach za zwłokę.

Poczynając od 1 kwietnia r. b. od wpłat, skutecznie na poczet zale- głości, będą pobierane kary za zwłokę w pełnej wysokości, t. j. 4 procent mie- sięcznie, licząc od ustawowych termi- nów płatności.

Na podstawie wyjaśnień urzędowych kary za zwłokę do dnia 29 marca r. b. oblicza się następująco:

#### PRZEMYSŁOWY OD OBROTU

Za I półrocze 1923 r. — 82 proc. od zaległej sumy, za II półr. 1923 — 70 pr., za I półr. 1924 — 58 pr., za II półr. 1924 — 46 proc., za I półr. 1925 — 34 pr., za II półr. 1925 — 20 pr., za I kwartał 1926 — 18 proc., za II kwart. 1926 — 16 proc., za III kwart. 1926 — 10 pr., za IV kwart. 1926 — 4 proc.; nadto dolicza się jeszcze 5 procent kosztów egzekucyjnych do pod- atku i kar za zwłokę, licząc od terminu zaległości do dnia 14 marca 1927 r.

### Strejk robotników — metalowców.

Związki wysunęły żądanie podwyższenia płac o 34 proc.

W związku z proklamowanym na dzień jutrzejszy strejkami w miejscowym przemyśle metalowym zwróciliśmy się do zarządu związku tegoż przemysłu.

Prezes związku p. dyr. Wilde oświadczył nam, że przemysł metalowy wobec żądań robotniczych zajmuje stanowisko negatywne. Żądanie podwyższenia płac o 34 procent jest tego rodzaju, że uwzględ- nienie jego nie podlega nawet dyskusji.

Stan przemysłu metalowego, którego zarobki są minimalne, nie pozwala abso- lutnie na podwyższenie płac. Łódzki prze- mysł metalowy liczy się wyłącznie z płacami, stosowanymi w tej gałęzi prze-

#### PODATEK DOCHODOWY.

Za rok 1924 — 58 proc. od sumy za- ległej, za r. 1925 — 34 proc., za r. 1926 — 10 procent.

#### PODATEK MAJATKOWY.

Za miesiąc maj 1926 r. — 20 procent, za mies. październik 1926 r. — 10 proc.

mysłu, nie może się więc kierować za- sadami, przyjętymi w przemyśle włókien- niczym. Wobec tego, że żądania podwyż- kowe wysunęli jedynie robotnicy, zatrud- nieni w łódzkim przemyśle, związek zajmuje stanowisko sam, nie kierując się dyrektywami warszawskiej centrali.

Miejscowy przemysł metalowy jest ostatnio całkowicie uruchomiony. Zapow- iedziane bezrobocie obejmie prawdopo- dobnie przeszło 2.000 robotników.

Wobec tego, iż przemysł metalowy posiada zadawalną ilość zamówień, wybuch strejku w chwili obecnej jest zja- wiskiem wysoce niepożądanym, jednakże sytuacja jest tego rodzaju, że żądania u- względnione być nie mogą, gdyż godza one w egzystencję przemysłu.

Przy obecnym stanie rzeczy, zdaniem indagowanych przez nas sfer, bardzo trudno przewidzieć, na jakiej płaszczyź- nie zatarg będzie rozwiązany.

G.

### Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim ryn- ku walutowym kurs dolara wynosił 8,94 w placeniu i 8,95 w żądaniu. Tendencja spokojna z odcieniem mocniejszym. Po- daż materiału ograniczona. Obroty od- nie.

Na giełdzie łódzkiej notowano po kursie 8,94. Obroty małe.

### LECZNICA

I lekarzy specjalistów i gabinet denty — styczny przy Górnym Rynku, — Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku tramw. pabjanickich), przyjmuje chorych w chorobach wszys- tkich specjalności od g. 10 rano do 6-e po poł. Szezeplenie ospy, analizy (mo- czu, kału, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

#### Porada 3 złote.

— Wizyty na mieście. — Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcow- ą. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosiężne. W niedziele i święta do godz. 2 po poł.



## No. 4711 Eau de Cologne

**Im bardziej przykuw- uwagę wieczór teatralny,** tem większe jest zużycie sił nerwowych. Nigdy przeto nie należy zapominać o „4711”. Trochę „4711”, nakropionej na chustkę od nosa, pozwoli wchłonąć zapach, który zgotuje każdemu radość i nie pozwoli na roz- praszenie uwagi lub zmę- czenie.

Używać tedy należy tylko z marką ochronną „4711” (Etykieta Nie- biesko-Złota). Wyrabiana od r. 1792 we- dług własnego oddaw- na wypróbowanego oryginalnego przepisu zawsze tej samej me- dości.

Generalny Zastępca na Rzeczypospolitą Polską: Zygfryd Bochner i S-ka, Dziedzice.

**CUKIERNIA**  
**F. Grycendler**  
 Piotrkowska 62, tel. 14-87.

Poleca na nadchodzące ostanki (PURYM) znane ze swej jakości jakoteż wyborowe ciasta, drożdżi, cukry i czekoladki.

**Torty**

Uprasza się o wczesne zamówienia.

**GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ**  
 D-rza MARJI LEWINSONOWEJ  
 Cegielniana 6 m. 3 tel. 43-63

Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masażę twa-zy i ciała. Masażę odłuszczejące. Usuwanie włosów elektryczną. Lampa kwarcowa. Sollux. Elektroterapia. Godziny przyjęć od 10-8. Dla panów od 1-3.

**BERLITZ—SCHOOL**

NOWE KURSY JEZYKÓW  
 ENGLISH — przez ANGLIKÓW  
 FRANÇAIS — przez FRANCUZÓW  
 DEUTSCH — przez NIEMCÓW

Najlepsza metoda. — Najlepsi profesorzy.  
 Najszybsze rezultaty. Konwersac metoda  
 Małe grupy Lek. je prywat Koresp Handlowa.  
 Zapisy od 10-1 1/2 i 4-8.  
**PIOTRKOWSKA 39 front.**

**SALA FILHARMONJI.**

Poniedziałek, dnia 21-go marca r. b.  
 o godz. 8.30 wieczorem

**13-ty KONCERT z cyklu MISTRZOWSKICH KONCERTÓW**

Wykonawca programu  
**ARTUR RUBINSTEIN**

Genjalny pianista światowej sławy.

**PROGRAM:** BACH-LISZT: Fantazja i fuga G-moll. CAESAR FRANCK: Preludjum, chorał i fuga. PROKOFJEW: Preludjum Marsz chiński. RAVEL: Valse des Cloches, Alborado del gracioso. M. de FALLA: Danse de la Peur, Danse du Feu. CHOPIN: Ballada As-dur, 2 mazurki, Berceuse, LISZT: Rapsodia XII.

Bilety na powyższe koncerty już nabywać można w kasie Filharmoniji.

**ZAWIADOMIENIE.**

DNIA 15-GO MARCA R. B. ZOSTAŁ OTWARTY

**Wielki Magazyn Mebli**

pod firmą:  
**ZJEDNOCZONYCH STOLARZY I TAPICERÓW Spółdz. z ogr. odp.**

w gm. PKO przy ul. Narutowicza pod Nr. 45 w ŁODZI.

Magazyn posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkańskie od najskromniejszych do luksusowych, oraz pojedyncze przedmioty wykonania najpoważniejszych firm jak to: Roberta Sulca dawniej Triede, F. J. Szwanowskiego, St. Leśniewskiego, L. Rajta i wielu innych.

**POSZUKUJE się** pokoju z telefonem w centrum miasta. pod „Biuro“

**Z kapita- tem do 20.000 złotych**

i współpracę, przystąpię natychmiast do solidnego interesu. Różnica branży nie stanowi. — Oferty pod „1887“ do admin. Republiki.

**POSZUKIWANA** wykwalifikowana biuralistka — maszynistka. Oferty składać do biura Toz'u, Andrzeja № 1, codziennie od 1-2 po poł.

**Poszukiwany**

do wynajęcia domek ewent. większe mieszkanie w mieście lub za miastem z ogródkiem lub placem pod schroniska. Oferty do admin. sub. „T. Z.“

**Zastrzeżenie.**  
 Skradziono dnia 14 marca 1927 roku 14 Loteri Państwowej 5 klasy 1/4 losu Nr. 49700 lit. A 1/4 losu N. 5066 lit. J 1/2 losu Nr. 36,619 lit. A. B. 1/4 losu Nr. 37,848 lit. C. i 15 Loteria Państw. 1 kl. 1/2 losu Nr. 24,281 lit. C. D. Po- wyższe losy unieważniam i zastrzegam przed nabyciem.  
**SZ. MANDEL, N. Cegielniana 24**

**Warszawski Magazyn OBUWIA**  
**J. NAGLER**  
 PIOTRKOWSKA 109.

poleca wielki wybór najnow- szych modeli z najlepszych skór zagranicznych.

Lakierk damskie i męskie od 45 zł.

**Potokol**  
**MASŁO ROŚLINNE**  
 DO UŻYTKU W KUCHNI I PIEKARN



**BARDZO EKONOMICZNE ZUPEŁNIE CZYSTE 100% TŁUSZCZY**

Dr med.

**S. Bogusławski (Kregarstwo)**

przyjmuje od 4 do 7 wiecz.  
 Piotrkowska 85, front III piętra

**NOWE SIŁY MĘCZYŹNIE**

date „YOPUAMIN“ oddawna wypróbo- wany i naukowo spreparowany środek 50 dawek — 12 zł. ze spos bem użycia Dr. Gebhard et Co. Danz g. Oddz. 29f



SALA FILHARMONJI

W srode, dnia 16 b. m. o g. 8.30 wiecz. odbędzie się PO RAZ PIERWSZY W POLSCE

WIELKI Koncert

Znakomitego barytonisty artysty słynnego ROSYJSKIEGO TEATRU „Ptak Niebieski“ L. RJA ZANCEWA W programie: Pieśni rosjskie, jemenckie, nebrajskie, sylowe CHASYDZKIE oraz utwory klasyczne Bilety w kasie Filharmonji.

PRZETARG.

Okręgowy Związek Kas Chorych Województwa Łódzkiego z siedzibą w Łodzi ogłasza niniejszym piśmie publiczny przetarg ofertowy na budowę lecznicy w Łodzi przy ulicy Zagajnikowej Nr. 22.

Przetarg odbędzie się dnia 29 marca 1927 r. o godz. 12-iej w południe w biurze Okr. Zw. Kas Chorych w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 18.

O budowę ubiegać się mogą zarejestrowane przedsiębiorstwa i firmy, które wykażą się, że już wykonały większe roboty budowlane dla władz państwowych lub samorządowych.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu wstępnego z dnia 1 marca r. b., sporządzone ściśle według przepisów tymczasowych Ministerstwa Robót Publicznych o oddawaniu robót i dostaw państwowych L. III. 396/26 z dnia 31 lipca 1926 r., należy składać do Okręgowego Związku Kas Chorych w Łodzi — Pomorska 18, w kopertach podwójnych, z których wewnętrzna, zawierająca ofertę, powinna być zalakowana pieczęcią firmową i zaopatrzona w napis: „Oferta do przetargu, mającego się odbyć dnia 29 marca 1927 r. na budowę lecznicy przy ulicy Zagajnikowej 22 w Łodzi“; zewnętrzna zaś, prócz wyżej wspomnianej koperty, powinna zawierać i dowód wpłacenia wadium w Banku Gospodarstwa Krajowego do depozytu Okr. Zw. K. Ch. w Łodzi — w wysokości 5 procent oferowanej sumy w gotówce lub papierach procentowych, mających wartość pupilarną, ustalonych rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 28 grudnia 1926 r., ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu Nr. 3 z dnia 22. I. 1927 r.

Termin składania ofert upływa o godz. 12-iej dnia 29 marca 1927 r., bezpośrednio przed rozpoczęciem odnośnej rozprawy ofertowej.

Oferty nieodpowiadające wymienionym powyżej warunkom oraz „przepisom tymczasowym o oddawaniu robót i dostaw państwowych“ lub złożone po terminie, nie będą rozpatrywane.

Informacje, dotyczące projektu budowy, wzoru oferty, udzielane będą w godzinach biurowych od 9-iej do 12-iej w pracowni kierownika budowy arch. W. Lisowskiego — przy ul. Piramowicza 5, II p. lewa oficyna, gdzie otrzymać można również 1 egzemplarz warunków przetargu oraz ślepy kosztorys.

OKRĘGOWY ZWIĄZEK KAS CHORYCH W ŁODZI.

Dyrektor: (—) Dr. Edm. Wieliński. Przewodniczący: (—) J. Danielewicz.

Dyrekcja Koncertów Alfred Strauch

Sala Filharmonji.

NIEDZIELA, dnia 20 marca 1927 r. o godz. 8.30 wieczorem

Wieczór Pieśni

Wiktor CHENKIN

po cenach popularnych.

Zofja Dobrowolska-Pawłowska

Przy fortepianie: Prof. Ludwik URSTEIN

Program zmieniony.

Z powodu zmian w repertuarze opery warszawskiej, przedstawienia operowe dn. 15 i 16 b.m.

„TRUBADUR I RIGOLETTO“ zostają odłożone.

W srode dn 23 b. m.

„TRAVIATA“

Opera w 4-ach aktach Verdi'ego.

Mechówna — Dobosz — Wisniewski.

Bilety w cukierni W-go Komara.

Bilety wykupione na „Trubadura“ i „Rigoletto“ są ważne na „Traviatę“.

Cukiernia

M. J. DZIGAŃSKIEGO

ul. Piotrkowska 88. filja Piotrkowska 32

po gruntownym remoncie mechanicznej piekarni poleca pieczywo pierwszej jakości.

Specjalność ciastka deserowe francuskie i torty.

UWAGA: Przyjmuję zamówienia wybornego pieczywa na bale i t. p.

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.

Dyrektor: ALFRED STRAUCH.

Sala Filharmonji

NIEDZIELA, dnia 20 marca 1927 r. o godz. 12-iej w południe

9-ty Poranek Muzyczny

Dyrygent Bronisław SZULC.

Solistka:

Lili Hakowska

(Skrzypce)

W programie: Weber: Uwertura Oberon. Bizet: T. l'Arlesienne Su ta Nr. 1. Beethoven Koncert skrzypcowy. Saint-SAENS: Taniec szkieletów. Bizet: l'Arlesienne Nr. 2. Czajkowski: W cerkwi.

Na wyplatę!

Opiększajcie wasze pokoje! Firanki od metra i odpasowane okna. Portjery, Chodniki, Dywaniki Koldry pluszowe, watawe, pikowe, satynowe, Obiusy pluszowe, satynowe. Narzutki pluszowe, żulowe. Wyżymaczki. Wszystko w najlepszej jakości! Taniol Najwygodniejsze warunki!

u Leona Rubaszki

Kilińskiego № 44 tel. 36-48 Kilińskiego № 44

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

Dr. med. P. MARKOWICZ

Piotrkowska 124. Godz. przyjęć od 3 — 7 pp w niedz. i święta od 11 do 2 pp.

Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Masaże. Elektroterapia.

Dr. med.

BRAUN

Południowa № 23 tel. 40-26

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem. (Lampa kwarcowa. Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 5 — 8 w.

Dr. med. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej; Tel. 29-45.

Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp

Dr. med. L. PIKIELNY

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych, Przyjmuje od 4-7. NAWROT 8 Telefon 19-90.

Dr. A. Groszlik

choroby skórne i weneryczne Instytut Röntgenolecznicy i światło-leczniczy. Lampa kwarcowa Aleja Kościuszki 27 Telefon 51-78 Przyjmuje od 4 do 7

Lekarz - dentysta F. HOROWICZ

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294. codziennie od godz. 2-7 wiecz

Doktor W. Łaganowski

Choroby skórne weneryczne moczopłciowe Gdańska 42. Przyjmuje: od 8 do 10 1/2 r. od 2-2.45 pp. i od 8-9 wiecz.

Dr. med.

H. Gutschadt

powrócił.

Akuszerka i choroby kobiece Zachodnia 62 telefon 29-52. przyjmuje od 12-2 i od 5-7 wiecz.

Dr. L. Prybulski

Zawadzka № 1. Telefon Nr. 25-38 Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniara Röntgena. Przyjmuje od 9-2 i od 5-8

Dla pań od 4 — 6 Oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Sommer

ul. 6-go sierpnia (Benedykta) 16. chor. skórne dróg mocz. weneryczne i Robieca. Przym. od 9-12 i 6-8, nanie 5-6

Dr. med. Niewiażski

choroby skórne i weneryczne naświetlania lampą kwarcową Przyjmuje od 5-8 Stenkiwicza 34.

Doktor W. Łaganowski

Choroby skórne weneryczne moczopłciowe Gdańska 42. Przyjmuje: od 8 do 10 1/2 r. od 2-2.45 pp. i od 8-9 wiecz.

Rutynowana

korespondentka maszynistka

w językach niemieckim i polsk. poszukiwana. Pierwszeństwo stenotypistki. Oferty sub. „M. S.“ do administracji.

RURY

studienne ocynkowane oraz żebrowe sprzedam. Oferty pod „RURY“

POKÓJ

przy dwuosobowej rodzinie i odnajmę mężczyźnie tanio Wejście wspólne, Piotrkowska № 79, m. 7. I p.

Poszukiwani KRAWCY

na motorowe maszyny do SZYCIA. Zgłaszać się: Szosa Konstantynowska 20, firma „Gentleman.“

Do hurtowego składu manufaktury potrzebny jest buchalter

bilansista. Oferty sub. „H.M.“ do adm. pisma. 15

LAURETKA

moskiewskiego konserwatorium, wznowiła lekcje gry fortepianowej 10-12 i 3-5 pp. Wschodnia 72, m. 19.

ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Kasa ogniotwała do sprzedania Wolborska 4 u gos podarza. 17

Sklep kolonialno-deliakatesowy z ładnym urządzeniem w dobrym punkcie, nadający się na każdy interes do odstąpienia. Wiadomość w sklepie, Andrzeja 28.

Mandolina wioską sprzedam, Andrzeja 32, m. 16

Rower używany w dobrym stanie (wolne koło) do sprzedania. Aleja Kościuski 69, m. 10 od 10-4.

Sprzedam maszynę „Remington“ pismo kryte 250 zł Piotrkowska 176, II brama, I piętro m. 33, od 2-6. 16

Kazka Kanarki do sprzedania i klatki Nawrot 54, m. 3.

Wytwórnia ozdób pałacowych i dodatków do robót ręcznych „Słod“ Piotrkowska 83 (w podwórzu) poleca w wielkim wyborze wszelkiego rodzaju atrakcje karnawałowe: parasolki, kulki, wachlarzyki, serpeniny, czarki i t. p. jakoteż różne dodatki wchodzące w zakres frezblowstwa. 17

Poszukuję 2-ch pokojów, parter lub I piętro. Oferty do Repub. „S. D.“ 20

Pokój umeblowany słoneczny z elektrycznym oświetleniem, dla jednego lub dwóch panów, zaraz do wynajęcia Kilińskiego 126, lewa oficyna m. 8.

Pokój słoneczny, umeblowany wszelkimi wygodami, niekrepującym wejściem do wynajęcia, Konstantynowska 72, m. 7, od 2-4

Magazyn obszerny murowany do wynajęcia od zaraz przy ul. Pańskiej 54 Dowiedzieć się w tymże domu Szczepiłły, między 3-5 no pot.

Odstąpię filję rzeczną, Wiadomość Andrzeja 24. H. Gessler.

Garnitur mebli klubowych, skórzanych do sprzedania Of. pod Kłubowe do Republiki.

Kazymirski story. obrus, serwetki, fillets Andrzeja 31, III prawa strona front.

3 pokoje z kuchnią wszelkimi wygodami, Kilińskiego przy Nawrot do wynajęcia zaraz Of. sub. „tania“ 17

2 duże umeblowane pokoje używalnością łazienki i niekrepującym wejściem ewentualnie całodziennej urzurnianiem od 2 do 5. Nautowicza 41, m. 24

Podręczna do damskich kapeluszy potrzebna. Piotrkowska 81, sklep w pasowrzu.

Majster tkacki Desinatour udziela lekcji w tym zawodzie. Lipowa 53, m. 13, front III p. Informacje między 4-5 pp.

Poszukuje 3-4 pokojów z wszelkimi wygodami w centrum miasta. Pośrednictwo pożądane. Oferty sub. „Mieszkanie“ w admin. „Republiki“. 16

Pokój słoneczny umeblowany od 15-go b.m. do wynajęcia solidnemu panu, Pańska 77, m. 14. 15

2 pokoje z kuchnią w centrum miasta poszukiwane Pośrednicy pożądani. Oferty sub. „Doktor 4384“ 15

2 pokoje z kuchnią parter lub I-sze piętro, poszukiwane Oferty do Republiki sub. „S.“ 20

Poszukuję pokoju ładnie umeblowanego z oddzielnym wejściem (pożądane wrost z klatki schodowej) w Śródmieściu Oferty sub. „Czystość“ do adm. Republiki

Poszukuję uczennic do pracowni sukien Zgłaszać się: Piotrkowska 62, Lin. 15

Poszukuję 2-ch pokojów, parter lub I piętro. Oferty do Repub. „S. D.“ 20

Pokój umeblowany słoneczny z elektrycznym oświetleniem, dla jednego lub dwóch panów, zaraz do wynajęcia Kilińskiego 126, lewa oficyna m. 8.

Pokój słoneczny, umeblowany wszelkimi wygodami, niekrepującym wejściem do wynajęcia, Konstantynowska 72, m. 7, od 2-4

Magazyn obszerny murowany do wynajęcia od zaraz przy ul. Pańskiej 54 Dowiedzieć się w tymże domu Szczepiłły, między 3-5 no pot.

Odstąpię filję rzeczną, Wiadomość Andrzeja 24. H. Gessler.

Garnitur mebli klubowych, skórzanych do sprzedania Of. pod Kłubowe do Republiki.

Kazymirski story. obrus, serwetki, fillets Andrzeja 31, III prawa strona front.

Rozmaite

Podniewstwa wyuczona po wyrobie z Paryża dyplomowana nauczycielka systemem paryskim, Warunki przystępne, Wiadomość Zawadzka 36, m. 12 od 2-5, 15

Do Harbinu przyjmuję zlecenia. Porozumieć się tel. 36-55 do 20-III. 18

Kurs Filet ręczny go wycucam za 10 zł. Toleda, aplikacje również najnowsze hafty, toleda, aplikacje, filet wenecką robotę wszystko maszynowo, malowania i lirowania złotkiem koralikami, brokatem. Piotrkowska 18 Kaufmanowa. 27

Zakład tapicersko-dekoracyjny B-ci Gabałow, Nawrot 8 przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie tapicerstwa i dekoracji wchodzące, oraz przerabia otomany, leżanki i materace. Wykonanie pierwszorzędne i punktualne.

Krojni, szycia i modelowania wyuczona najnowszym systemem pracowni sukien i odkryć damskich oraz ubiorów dziecięcych ul. Andrzeja 48 m. 18, Dł. pracujących kursy wieczorowe. Cena przystępna. Tamż sprzedaje się formy biuikowe podług miary i obranego fasonu. 20

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.

Przyjmuję do haftu ręcznego suknie białe i kolorowe, z czerwieńmi i kapy, story, firanki, Margulisy, Kilińskiego 46, I p. front.